Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 72.349 A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 87 (4257) Wtorek, 13. IV. 1965 r. Cena 50 gr.

Ostatnia w kadencji

Jutro rozpoczyna obrady XXI sesja WRN

W dniach 14—15 bm. obradować będzie w Białymstoku XXI sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. W pierwszym dniu obrad radni wysłuchają sprawozdania z wykonania planu gospodarczego i budżetu województwa za rok 1964. Projekt porządku obrad przewiduje także podjęcie uchwały w sprawie dalszej poprawy działalności terenowych organów administracji państwowej.

W drugim dniu obrad radni dokonają oceny dorobku gospodarczego, społecznego i kulturalnego Białystoczyzny w bieżącej kadencji rad narodowych oraz dalszych kierunków rozwoju województwa białostockiego. (k)

Wojewódzki Komitet Obchodu Święta 1 Maja

W ubiegłą sobotę powołany został w Białymstoku Wojewódzki Komitet Obchodu Święta I Maja. W skład komitetu, którego przewodniczącym został I sekretarz KW PZPR — tow. Arkadiusz ŁASZEWICZ, weszli przedstawiciele stronnictw politycznych, organizacji społecznych, rad narodowych, wojska, zakładów pracy, chłopów, instytucji, szkolnictwa i związków zawodowych.

Tegoroczne 1-majowe święto obchodzić będziemy pod hasłami — „Popularyzacji dorobku Sejmu i rad narodowych", „Popularyzacji i umocnienia przyjaźni polsko-radzieckiej oraz zawartego Układu o Przyjaźni, Współ-

Ciąg dalszy na str. 2

Jak już informowaliśmy, w dniu 11. IV. 1965 r. odbyły się w Oświęcimiu uroczystości z okazji XX rocznicy wyzwolenia b. hitlerowskiego obozu masowej zagłady. Na uroczystości przemawiał prezes Rady Naczelnej ZBoWiD premier Józef Cyrankiewicz. (Na zdjęciu).

CAF — fot. Langda

(Przemówienie J. Cyrankiewicza zamieszczamy na str. 3).

Sejm obecny i Sejm przyszły

Wypowiedź marszałka Sejmu Czesława WYCECHA

WARSZAWA (PAP) — Sejm kończy czteroletnią kadencję 16 bm., a 30 maja narod wybierze nową, najwyższą reprezentację. Jak Izba realizowała dwie podstawowe funkcje: ustawodawczą i kontrolną? Jakie główne zadania zarysowują się przed nowym Sejmem? Na te pytania odpowiada marszałek Sejmu PRL — Czesław Wycech w wypowiedzi udzielonej przedstawicielowi PAP — red. B. Trońskiemu.

Ustawodawstwo skupiło się całkowicie w rękach parlamentu — powiedział Czesław Wycech — w okresie obecnej kadencji Rada Państwa wydała tylko jeden dekret z mocą ustawy, Sejm uchwalił w tym czasie 93 ustawy. Kierownicza rola w życiu społecznym i państwowym PZPR przy współudziale ZSL oraz SD znajdowała odzwierciedlenie na terenie Sejmu we współpracy klubów poselskich, a także we współpracy klubów z posłami bezpartyjnymi w ramach Frontu Jedności Narodu.

Charakterystyczne dla obecnego Sejmu jest to, że uchwalił może mniej ustaw, które by zaspokajały bieżące potrzeby, więcej zaś takich, które normowały szerokie dziedziny życia społecznego w sposób kompleksowy i trwały. Myślę o wielkich ko-

Ciąg dalszy na str. 2

Dzień Kosmonautyki w ZSRR

MOSKWA (PAP) — W dniu wczorajszym naród radziecki obchodził Dzień Kosmonautyki. W artykule wstępnym poświęconym temu zagadnieniu moskiewska „Prawda" podkreśla, iż „ciesząc się zwycięstwami w kosmosie naród radziecki koncentruje swoją uwagę na sprawach ziemskich".

34 kraje na targach w Budapeszcie

BUDAPESZT (PAP) — Ogłoszono już ostateczną listę krajów, które wezmą udział w krajowych budapeszteńskich targach międzynarodowych. Odbędą się one w dniach od 21 do 31 maja br. W tej imprezie handlowej, która z każdym rokiem zyskiwała coraz większego rozmiaru, prócz Węgier zademonstrują swoje towary 24 kraje, m. in. Polska, Związek Radziecki, Jugosławia, Anglia i Stany Zjednoczone.

Manifestacja nad Nysą Łużycką

ZIELONA GÓRA (PAP) — 11 bm. z okazji 20-rocznicy krwawych walk jednostek armii polskiej i radzieckiej z hitlerowcami nad Nysą Łużycką, odbyła się w Sanicach pow. Żary antywojenna manifestacja ludności okolicznych powiatów.

Oprócz przedstawicieli władz partyjnych i państwowych lubuskiego pogranicza nyskiego, uczestniczyły w uroczystości delegacje ZSRR i NRD. Obecni byli także uczestnicy tych walk, mieszkający obecnie we różnych zakątkach Ziemi Lubuskiej.

Nowa faza wizyt Zachodnioberlińczyków w stolicy NRD

BERLIN (PAP) — Wczoraj rozpoczęła się nowa faza wizyt mieszkańców Berlina zachodniego w stolicy NRD, która potrwa do 25 bm. Na ten okres, na mocy porozumienia między rządem NRD i senatem zachodnioberlińskim, wydano ponad 400 tys. przepustek.

Desant piechoty morskiej USA w pobliżu Da Nang

W sobotę, 10 kwietnia we wczesnych godzinach rannych czasu miejscowego, oddział amerykańskiej piechoty morskiej w sile około 1.400 żołnierzy wylądował w pobliżu bazy Da Nang w Wietnamie Południowym. Lądowanie wyposażonych w czołgi, artylerię i inny ciężki sprzęt jednostek piechoty morskiej odbyło się w stylu bojowym. Natychmiast po lądowaniu żołnierze amerykańscy, którzy przybyli z Okinawy, zajęli stanowiska ogniowe.

NA ZDJĘCIU: żołnierze amerykańskiej piechoty morskiej lądują na plaży w Da Nang.

CAF — Photofax

Dania zainteresowana kontaktami z Polską

SZTOKHOLM (PAP) — Duński minister Spraw Zagranicznych, Per Haekkerup, który przebywał w Sztokholmie w charakterze gościa na konferencji stołecznej organizacji partii socjaldemokratycznej, oświadczył na konferencji prasowej, że „Dania podobnie jak Norwegia jest zainteresowana kontaktami z Polską, mającymi na celu zredukowanie napięcia między Wschodem i Zachodem oraz zbadanie możliwości rozbrojenia". Minister Haekkerup zaznaczył, że jesienią br. zamierza złożyć wizytę w Warszawie w celu przeprowadzenia rozmów ze ministrami polskiej polityki zagranicznej.

Delegacja MRL przybyła do Moskwy

MOSKWA (PAP) — W poniedziałek przybyła do Moskwy delegacja partyjno-rządowa Mongolskiej Republiki Ludowej, na której czele stoi I sekretarz Komitetu Centralnego Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, przewodniczący Rady Ministrów Mongolskiej Republiki Ludowej, Jumdżagijn Cedenbal. Delegacja przybyła do Związku Radzieckiego z oficjalną wizytą na zaproszenie Komitetu Centralnego KPZR i rządu radzieckiego.

Międzynarodowy Komitet Oświęcimski obraduje w Krakowie

KRAKÓW (PAP) — Wczoraj rozpoczęły się w Krakowie 2-dniowe obrady IV walnego zgromadzenia Międzynarodowego Komitetu Oświęcimskiego. Uczestniczą w nich delegacje z 17 krajów Europy.

Powiatowe konferencje PZPR i ZSL

w Siemiatyczach, Grajewie, Dąbrowie i Łomży

Konferencje dokonały wyboru kandydatów na radnych do WRN i PRN

W poniedziałek obradowały na Białostocczyźnie dalsze przedwyborcze konferencje powiatowe PZPR i ZSL, poświęcone ocenie dorobku powiatów w okresie minionej kadencji rad narodowych. Odbyły się one: w Siemiatyczach, Grajewie, Łomży i Dąbrowie. Uczestnicy konferencji dokonali wyboru kandydatów na radnych do wojewódzkiej i powiatowych rad narodowych. Poniżej zamieszczamy relacje naszych sprawozdawców z poniedziałkowych obrad.

SIEMIATYCZE: Powiatowa Konferencja Partyjna w Siemiatyczach odbyła się w sali Powiatowego Domu Kultury. Zebrani delegaci serdecznie powitali przybyłego na obrady członka KC partii, I sekretarza KW PZPR — Arkadiusza ŁASZEWICZA, z-cę przewodniczącego Prezydium WRN — Edmunda SZCZEPAŃSKIEGO i komendanta wojewódzkiego MO — Bogusława AFTYKĘ.

Referat na temat zadań partyjnych w okresie kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych w powiecie siemiatyckim, wygłosił I sekretarz KP PZPR — Włodzimierz ROSZCZENKO.

Mimo nie sprzyjających warunków atmosferycznych — oświadczył na wstępie mówca — w latach 1961—1964 wzrosły plony zbóż z jednego hektara, a przede wszystkim zwiększyły się zbiory ziemniaków. Powiększyło się rów-

Ciąg dalszy na str. 2

Strzelanina przed pałacem szacha Iranu

NOWY JORK (PAP) — Jak donoszą z Teheranu agencje amerykańskie, tamtejsze radio ogłosiło, że w sobotę jeden z gwardzistów irańskich rozpoczął strzelaninę przed wejściem do pałacu szacha Iranu, Rezy Pahlewiego. Żołnierz, który próbował wedrzeć się do pałacu, został zastrzelony przez innych członków gwardii cesarskiej. W zajściu zginęło dwóch innych gwardzistów, a dwie osoby odniosły rany. Szach, który w tym czasie znajdował się w pałacu, jest zdrów i cały.

Skazany zaocznie na śmierć OAS-owiec aresztowany w Marsylii

PARYŻ (PAP) — Policją w Marsylii aresztowała ukrywającego się tam jednego z przywódców OAS, Gilesa Buscia skazanego zaocznie na śmierć w kwietniu 1964 roku za zamordowanie majora francuskiego, który odmówił poparcia puczu generałów francuskich w Algierii.

Buscia, który był już aresztowany w lutym 1963 roku, lecz zbiegł z więzienia w kilka miesięcy potem, uważany jest przez policję francuską za jednego z najbardziej niebezpiecznych przywódców OAS znajdujących się jeszcze na wolności.

Wydarzenie o historycznej doniosłości

Wydarzeniem tym była wizyta przywódców radzieckich w naszym kraju, ich rozmowy z kierownictwem naszej partii i rządu, ich oświadczenia, złożone na publicznych spotkaniach z ludnością naszego kraju, i wreszcie — nowy, opiewający na dalsze 20 lat Układ o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między naszymi krajami, podpisany w Warszawie w dniu 8 kwietnia.

Ogromna doniosłość tego wydarzenia polega na tym, że sojusz i przyjaźń między Polską i ZSRR zostały w tych dniach pogłębione, że na dalszych 20 lat wytyczone zostały podstawowe kierunki współpracy między naszymi krajami — na arenie międzynarodowej, w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej. Układ zawarty obecnie w roku 1965, między Polską a ZSRR wychodzi z sytuacji, która istnieje obecnie, określa stosunki między naszymi krajami, opierając się na bogatym dorobku stosunków dotychczasowych, zakładając ich kontynuację, pogłębienie i rozszerzenie.

W dziedzinie międzynarodowej z punktu widzenia bezpieczeństwa Polski — i nie tylko Polski — jak również pokoju i bezpieczeństwa Europy szczególnie doniosły jest artykuł 5 Układu, w którym obie strony „stwierdzają ponownie, że jednym z podstawowych czynników bezpieczeństwa europejskiego jest nienaruszalność granicy państwowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na Odrze i Nysie Łużyckiej". I art. 6, mówiący o tym, że oba kraje „będą wspólnie stosować wszystkie dostępne im środki w celu usunięcia groźby agresji ze strony zachodnioniemieckich sił militaryzmu i odwetu". I wreszcie art. 7, stwierdzający z całą jasnością, iż w wypadku napaści zbrojnej na jeden z naszych krajów drugi kraj udzieli mu niezwłocznie „wszelkiej pomocy, w tym również wojskowej oraz poparcia wszystkimi środkami, którymi rozporządza".

Czy te zobowiązania stanowią coś nowego? — można by zapytać. Przecież i dotychczas ZSRR stale i konsekwentnie stał na stanowisku nienaruszalności polskiej granicy na Odrze i Nysie i cała jego potęga była nienaruszalności tej najwyższą gwarancją. Tak, to jest prawda. ZSRR, jak zresztą wszystkie inne państwa Układu Warszawskiego, stały i niezłomnie stoją razem z nami na straży naszych granic. Rzecz jednak w tym, że temu stanowisku moc najwyższego zobowiązania prawnego nadaje oficjalny Układ, stanowiący akt państwowy najwyższej rangi. O tym, jakie jest znaczenie tego faktu, świadczy natychmiastowa reakcja prasy NRF, która — trzeba to przyznać — dobrze zrozumiała wagę zawartego w ubiegły czwar-

Ciąg dalszy na str. 4

Tornado szaleje nad USA

■ Dziesiątki zabitych ■ Kilka tysięcy osób odniosło rany ■ Ogromne straty materialne

WASZYNGTON (PAP) — Wyjątkowo silny huragan szaleje w wielu godzinę nad znacznym obszarem Stanów Zjednoczonych. Według dotychczasowych informacji 153 osoby poniosły śmierć, a tysiące innych odniosło rany.

Szczególnie wiele śmiertelnych ofiar zanotowano w miastach i siedlach położonych wokół jeziora Michigan. W sąsiednim stanie Indiana zginęło 25 osób, a w mieście Marion zniszczone zostało całe centrum handlowe.

Huragan zniszczył szereg wiosek nad Kryształowym Jeziorem w stanie Illinois. Pod gruzami domów zginęło kilka osób. Wiatr zniszczył również wiele samochodów, których kierowcy zaskoczeni zostali na autostradach.

W miejscowości Manitou Beach tornado zniszczyło jeden z kościołów, wówczas kiedy odbywało się tam nabożeństwo. Ogarnięci paniką ludzie w popłochu rzucili się do ucieczki. Wiele osób odniosło rany.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Miejscami słabe opady deszczu. Temperatura maks. plus 7 st. Wiatry umiarkowane południowe.

Powiatowe konferencje PZPR i ZSL

Ciąg dalszy ze str. 1

nież znacznie pogłowie bydła.

Tow. Roszczenko przedstawił także liczne inne fakty, świadczące o rozwoju siemiatyckiego rolnictwa, przemysłu, budownictwa, poprawie życia ludności miasta i wsi powiatu. A przecież — podkreślił sekretarz KP — zadania najbliższych lat są o wiele większe aniżeli w minionym okresie. Na przykład zakłada się wzrost plonów zbóż do 18 kwintali z ha, znaczne zmiany w strukturze zasiewów na korzyść roślin okopowych i przemysłowych oraz dalszy wzrost pogłowia bydła i trzody chlewnej. Przewiduje się również intensywny rozwój budownictwa mieszkaniowego, dalszy rozwój melioracji, terenowego przemysłu, oświaty i kultury.

W bogatej dyskusji zebrani delegaci zwrócili uwagę na konieczność usuwania różnorodnych niedopatrzeń w pracy administracji oraz na konieczność liczenia się z uwagami i wnioskami zmierzającymi do poprawnych stosunków między urzędem a obywatelem. Jednocześnie dyskutanci stwierdzili, że zwiększone zadania gospodarcze powiatu siemiatyckiego są realne i zostaną wykonane.

W toku obrad zabrał również głos I sekretarz KW — tow. **Arkadiusz Łaszewicz**, podkreślając w swym wystąpieniu rolę partii w kampanii wyborczej oraz w realizacji nowego programu wyborczego.

Na zakończenie obrad Konferencja dokonała wyboru kandydatów partii na radnych do Wojewódzkiej Rady Narodowej. Wybrano: **Edmunda Szczepańskiego** — z-cę przewodniczącego Prezydium WRN, **Bogusława Aftykę** — komendanta wojewódzkiego MO, **Halinę Dawidziuk** — przodującą rolniczkę ze wsi Mińczewo, **Eugeniusza Jakucia** — rolnika z Klimkowicz i **Mieczysława Trochimowicza** — agronoma z Grodziska.

Wybrano również czterdziestu dwu aktywistów partyjnych, którzy z ramienia partii będą kandydowali do Powiatowej Rady Narodowej.

*

Również wczoraj w Siemiatyczach odbyły się obrady Powiatowej Konferencji ZSL. Uczestniczył w nich członek Naczelnego Komitetu ZSL — **Henryk Skrobisz** i wiceprezes WK ZSL w Białymstoku — **Jan Czapla**. Uczestnicy obrad wybrali na kandydata na radnego WRN **Józefa Mirczyńskiego**, rolnika z Antonina. Wybrano również 22 aktywistów ZSL, jako kandydatów do Powiatowej Rady Narodowej w Siemiatyczach. (lk)

*

W uzupełnieniu informacji na temat obrad Powiatowej Konferencji przedwyborczej ZSL w Białymstoku podajemy, że na kandydata na radnego Wojewódzkiej Rady Narodowej został wybrany przewodniczący Prezydium WRN — **Stefan Żmijko**.

GRAJEWO. Wczoraj odbyła się w Grajewie Powiatowa Konferencja Partyjna, która zgromadziła 72 delegatów przedstawicieli wszystkich organizacji PZPR w powiecie. W obradach grajewskiej konferencji uczestniczyli sekretarz KW — tow. **Sergiusz Rubczewski** oraz działacz społeczny **Edmund Krzemiński**.

W referacie I sekretarza KP, tow. **Jana Januszkiewicza**, omówiona została realizacja programu wyborczego z 1961 r., wytyczonego w powiecie grajewskim głównie z myślą o ogromnych rezerwach rolnictwa. Jak wiadomo, ziemia grajewska bogata jest w użytki zielone. Są więc duże szanse na dalszy rozwój hodowli. Oprócz dużych nakładów państwa w tej dziedzinie, rolnicy grajewscy w minionym 4-leciu wykonali w czynie społecznym prace melioracyjne wartości około 1 mln zł. W powiecie działa już 20 spółek wodnych i ponad 100 kółek rolniczych. Postępuje naprzód mechanizacja.

Do wszystkich tych spraw nawiązali dyskutanci w drugiej części obrad konferencji. Rozpatrywano wiele zagadnień od strony udziału członków partii w realizacji postulatów wyborczych. W dyskusji omówione zostały również niektóre postulaty wyborców, stawiane już teraz w trakcie bieżącej kampanii wyborczej.

Konferencja partyjna w Grajewie wybrała kandydatów na radnych z ramienia naszej partii — do wojewódzkiej i powiatowej rady narodowej. Kandydatami na radnych WRN zostali wybrani: tow. **Antoni Cybula** — majster Białostockich Zakładów Pasmanteryjnych Oddział „B" w Grajewie, działacz ZMS, tow. **Edmund Krzemiński** — działacz społeczny i **Tedeusz Sulewski** — prezes Budowlanej Spółdzielni Pracy w Grajewie. Na kandydatów na radnych do PRN konferencja wybrała 40 osób.

W tym samym dniu w Grajewie obradowała Powiatowa Konferencja ZSL. Wzięło w niej udział około 70 delegatów.

Na kandydata na radnego z ramienia ZSL do WRN konferencja wybrała **Józefa Randzio** — prezesa PK ZSL.

Ponadto wybrano 19 kandydatów na radnych PRN. (ag)

DĄBROWA BIAŁOSTOCKA. Wczoraj obradowała także Powiatowa Konferencja Partyjna w Dąbrowie Białostockiej. W obradach uczestniczyli członek Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR i zastępca przewodniczącego Prezydium WRN w Białymstoku — Jerzy ZIENTARA oraz kierownik Biura Sekretariatu KW PZPR tow. Józef STELMASZYŃSKI.

Referat oceniający czteroletnią działalność rad narodowych i określający kierunki rozwoju powiatu wygłosił I sekretarz Komitetu Powiatowego — Jan BORKUŁAK.

W dyskusji, która rozwinęła się po referacie omówiono problemy związane z pracą ideowo - wychowawczą w kampanii wyborczej, realizacją czynów społecznych, działalnością organizacji młodzieżowych itp. Szczególną zaś uwagę skupiono na problemach rolnictwa.

W ostatniej kadencji powiat legitymuje się znacznymi osiągnięciami. I tak, zostało zmeliorowanych ponad 2.700 ha łąk i pastwisk i uregulowano 10 km rzeki. W rezultacie wzrosła wydajność łąk. Również w tym czasie zostało zelektryfikowanych 21 wsi kosztem 4 mln 600 tys. zł. Pomyślnie przebiega rozwój budownictwa mieszkaniowego. Między innymi w 1964 roku rozpoczęto budowę ponad 900 budynków, w tym 763 gospodarczych. Do znacznych osiągnięć należy zaliczyć wybudowanie linii kolejowej Sokółka — Kamienna Nowa.

Rozwinęły się również czyny społeczne. Dzięki nim wybudowano 60,9 km dróg o nawierzchni twardej, 3 mosty i naprawiono 62,9 km dróg o nawierzchni żwirowanej. Ogólna wartość zrealizowanych czynów społecznych wyniosła ponad 20 mln zł.

Konferencja partyjna kandydatami na radnych do WRN wybrała: przewodniczącego Zarządu Powiatowego ZMW — Wincentego ĆWILICHA i przodującego rolnika z Nowego Lipska — Władysława MOJSĘ. Ponadto zostało wybranych 33 kandydatów na radnych do PRN.

*

W tym samym dniu odbyła się Powiatowa Konferencja ZSL w Dąbrowie. W jej obradach uczestniczył prezes Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Białymstoku — Jan RYZNAR. W trakcie konferencji omówiono zadania organizacji w kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. Kandydatem na radnego do WRN został wybrany rolnik ze wsi Domuraty — Czesław JAROSZEWICZ. (bn)

ŁOMŻA. Delegaci łomżyńskiej powiatowej organizacji partyjnej i członkowie Plenum KP, dokonali wczoraj wyboru kandydatów z ramienia PZPR na listy wyborcze do WRN i PRN. Powiatowa konferencja przedwyborcza PZPR zgromadziła ponad 120 delegatów. W obradach uczestniczyli także: zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego KW PZPR tow. Paweł BOJKO i zastępca członka KW PZPR, szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego — tow. Zbigniew KOTOWSKI. Referat o wynikach pracy rad w ubiegłej kadencji i bieżących problemach pracy partyjnej wygłosił sekretarz KP PZPR tow. Henryk SKIBA.

Z ramienia łomżyńskiej organizacji partyjnej na listy wyborcze do Wojewódzkiej Rady Narodowej zgłoszeni zostaną tow. tow.: Aniela ROKICKA — działaczka kultury i dotychczasowa radna WRN, Kazimierz CHOJNOWSKI — kontroler techniczny odlewni żeliwa w Łomży, działacz partyjny i młodzieżowy, Zbigniew KOTOWSKI — szef Woj. Sztabu Wojskowego i Albert SOKÓŁ — robotnik Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łomży. Konferencja dokonała także wyboru 40 kandydatów z ramienia PZPR na listy wyborcze do Powiatowej Rady Narodowej w Łomży.

*

Tego samego dnia obradowała w Łomży Powiatowa Przedwyborcza Konferencja Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Zgromadziła ona ponad 70 aktywistów Stronnictwa z całego powiatu. W obradach wziął udział sekretarz WK ZSL — Wacław HOŁDYŃSKI i kandydujący z ramienia ZSL na listę wyborczą do Sejmu PRL — Jan MAZUREK. Konferencja powiatowa ZSL w wyniku wyborów postanowiła na listy wyborcze do WRN zgłosić z ramienia Stronnictwa, Andrzeja WYSMUŁKA, rolnika ze wsi Bożenica i Czesławę PILINDĘ, agronoma — zootechnika z PGR Marianowo. Konferencja wybrała też 19 członków Stronnictwa jako kandydatów na listy wyborcze do Powiatowej Rady Narodowej w Łomży. (f)

Śmierć pod kołami samochodu

Mieszkaniec Białegostoku, 47-letni **Anatol Horodeński** zam. przy ul. Horodniańskiej 12, w dniu 10 bm. schodząc z chodnika ul. Kawaleryjskiej na jezdnię, uderzył się o burtę przejeżdżającego samochodu „Star-20" prowadzonego przez Mieczysława Rodakiewicza. Na skutek potrącenia Anatol Horodeński wpadł pod koła samochodu i poniósł śmierć na miejscu. (h)

Inż. JANOWI MALESIŃSKIEMU

wyrazy szczerego współczucia i żalu z powodu zgonu

OJCA

składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa
i pracownicy MPWiK
w Białymstoku

k 628-1

Sejm obecny i Sejm przyszły

Ciąg dalszy ze str. 1

dyfikacjach oraz o licznych ustawach kompleksowych z dziedziny prawa administracyjnego. Posłowie bardzo dużo wnieśli do projektów ustaw, czy to inspirując ich powstanie czy też proponując liczne poprawki. Główna praca nad projektami ustaw skupiała się w komisjach. Sejm stał się organizmem żywym i twórczym.

Te same cechy nietrudno spostrzec, gdy analizuje się działalność Sejmu w dziedzinie kontroli. Komisje sejmowe przeprowadzały problemowe kontrole w terenie. Pogłębiała się współpraca z Najwyższą Izbą Kontroli. Komisje sejmowe oceniały działalność resortów. Ta ocena znalazła wyraz w blisko 2 tys. dezyderatów, które niejednokrotnie dotyczyły węzłowych zagadnień pracy poszczególnych ministerstw.

W odpowiedzi na pytanie w czym wyrażała się socjalistyczna treść stosunków między Sejmem i wyborcami marszałek Wycech oświadczył m. in.:

— Posłowie na Sejm są odpowiedzialni przed wyborcami i w tym tkwi socjalistyczny charakter ich wzajemnych stosunków. Terenowa działalność posłów rozwinęła się bardzo szeroko. Posłowie spotykali się z wyborcami, przyjmowali ich w siedzibach wojewódzkich zespołów poselskich, zasięgali opinii wyborców o projektach ustaw. Poza tym — występowali na sesjach rad narodowych właściwych dla swojego okręgu wyborczego, spotykali się z aktywem terenowym, z radnymi, a do Sejmu przenosili uzasadnione wnioski wyborców.

Charakteryzując zadania przyszłego Sejmu marszałek Wycech wskazał, że będzie on musiał przede wszystkim uchwalić nowy 5-letni narodowy plan gospodarczy. Wydaje się, że stanie przed nim także konieczność dalszego doskonalenia naszego socjalistycznego systemu prawnego. Dalszemu doskonaleniu będą ulegać także metody i formy pracy Sejmu. Myśli się o tym że trzeba by zostawić posłom, komisjom sejmowym więcej czasu na rozpatrywanie wnoszonych projektów ustaw: myśli się o tym, aby ulepszyć procedurę rozpatrywania sprawozdań rządu z wykonania planu i budżetu państwa; myśli się o tym, aby rozważyć sprawę wzbogacenia treści problemowych posiedzeń plenarnych Sejmu.

Wojewódzki Komitet Obchodu Święta 1 Maja

Ciąg dalszy ze str. 1

pracy i Pomocy Wzajemnej między Polską i ZSRR". Hasłem tegorocznego święta mas pracujących będzie również — „Pogłębienie solidarności z narodami walczącymi o wolność i niepodległość" oraz „z międzynarodowym ruchem robotniczym walczącym z imperializmem, kolonializmem, o postęp, wolność, pokój i socjalizm". Zamanifestujemy także swój ostry protest wobec Stanów Zjednoczonych Ameryki używającej do walki z narodem wietnamskim bomb i gazów.

Na pierwszym posiedzeniu omówiona została forma przebiegu święta 1-majowego. W III dekadzie kwietnia odbędą się w zakładach pracy, instytucjach, szkołach uroczyste zebrania 1-majowe. Centralna wojewódzka akademia odbędzie się w Białymstoku w dniu 30 kwietnia o godz. 18.

W dniu święta 1 Maja ulicami Białegostoku przejdzie pochód, w którym udział wezmą tysiące ludzi pracy i młodzieży. Podobne manifestacje odbędą się też w terenie. Komitet obchodów zwraca się do zakładów, instytucji, szkół i organizacji społecznych o masowy udział w manifestacji 1-majowej.

Wojewódzki Komitet Obchodu Święta 1 Maja wyłonił dwa zespoły — organizacyjny, którego przewodniczącym został tow. Władysław JUSZKIEWICZ — kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR i propagandowy z przewodniczącym tow. Walentym AWIEREM — kierownikiem Wydziału Propagandy KW PZPR. (as)

Wyrok w procesie członków Selbschutzu

BONN (PAP) — Sąd przysięgłych w Mannheim wydał w poniedziałek wyrok przeciwko 4 członkom Selbschutzu, którzy uczestniczyli w eksterminacji ludności polskiej w lasach między Tucholą a Rudzkim Mostem. Dwaj oskarżeni Wilhelm Richardt i Heinrich Mocek skazani zostali na kary dożywotniego ciężkiego więzienia. Sąd uznał ich winnych tego, że w dniach 24 i 27 października 1939 r. uczestniczyli w rozstrzeliwaniu obywateli polskich.

Współoskarżony w tym procesie Erich Sorgatz, któremu sąd przypisał pomocnictwo do zabójstwa w 69 wypadkach, skazany został na 4 lata ciężkiego więzienia. Czwartego oskarżonego Kurta Wollenberga uniewinniono z braku dowodów. Prokurator domagał się dla Moceka i Richardta również kary dożywotniego więzienia, dla Sorgatza kary 2 i pół roku więzienia i uniewinnienia Wollenberga z braku dowodów. Obrońcy domagali się uniewinnienia swych klientów.

Proces rozpoczął się 1 lutego br. w toku postępowania dowodowego, które trwało 7 tygodni, sąd w Mannheim przesłuchał 74 świadków niemieckich i polskich oraz eksperta z wojskowo-historycznego urzędu badań.

Komunikat MO

4 września 1964 r. wyszła z domu i dotychczas nie powróciła **MARIA ROSZKOWSKA**, córka Zygmunta i Heleny z domu Gadolińska, ur. 6 marca 1926 r. w Sannikach (pow. gostyniński, woj. warszawskie) ostatnio zam. w Hajnówce, ul. Armii Czerwonej nr 13.

RYSOPIS:

z wyglądu 30—32 lata, wzrost 160 cm, tęgiej budowy ciała, twarz owalna, włosy ciemnoblond, cera śniada, czoło wysokie, oczy piwne, nos średni wąski, prosty, uszy małe przylegające, w uzębieniu brak zębów w górnej szczęce.

ZNAKI SZCZEGÓLNE:

z prawej strony na policzku znamię czarne wielkości główki od zapałki, pod lewym uchem blizna po operacji gruczołu długości 2 cm.

UBIÓR:

sweter koloru czerwonego z dużym kołnierzem, szalik jedwabny czerwony w drobne białe kropki, bluzka koloru seledynowego, spódnica granatowa, pantofle białe dziurkowane bez pięt na półkorku.

Kto by wiedział o losie zaginionej proszony jest o powiadomienie KP MO w Hajnówce lub najbliższego Posterunku MO.

Szczegóły o centralnym przełaju

Dobrze zaprezentowała się na przełajowych mistrzostwach Polski w Sopocie ekipa biegaczy białostockich. Szczególne brawa należą się naszym dziewczętom i kobietom, które w ogólnej punktacji okręgów (startowały wszystkie województwa) zdołały zająć 4 miejsce. Mężczyźni uplasowali się na 11 pozycji. W sumie Białystok w łącznej klasyfikacji zajął 7 miejsce. Jest to o tyle ważne, że przełaj wchodzi do punktacji centralnej spartakiady. Zdobyliśmy więc na spartakiadowym koncie niezłą sumę punktów.

Jak już wczoraj informowaliśmy, najlepiej spisała się z białostoczan Gryg (Podlasie), która zajęła II miejsce w biegu na 1200 m juniorek, a więc zdobyła tytuł wicemistrzyni Polski.

Oto lokaty naszych biegaczy na poszczególnych dystansach.

800 m młodziczek: 33. Wei[illegible] (Puszcza Hajnówka).

1200 m juniorek: 2. Gryg (Podlasie), 6. Hryniewiecka (Puszcza Hajnówka), 25. Wołyń (Jagiellonia). Jędrak nawiązała wyrównaną walkę z trójką znanych polskich biegaczek: Sobieską, Jóźwikową i Nowakowską. Dopiero na finiszu białostoczanka nieco osłabła i pozwoliła się wyprzedzić rywalkom.

1500 m młodzików: 15. Olszewski (Podlasie).

2000 m juniorów: 5. Zawistowski (Podlasie), 48. Dzienisiewicz (MKS Augustów).

3000 m młodzieży: 21. Zalewski (Podlasie), 23. Sawicki (Jagiellonia), 30. Odachowski (Jagiellonia).

5 km: 45. Olesiewicz (Podlasie), 53. Nasuta (Jagiellonia).

8 km: 40. Koncewicz (Jagiellonia).

Przeciętnie w każdym biegu startowało około 70 uczestników.

Jeśli chodzi o punktację klubową, to w konkurencji kobiet Podlasie Białystok zajęło 4 miejsce, Jagiellonia — 11 i Puszcza — 16. W konkurencji mężczyzn Podlasie zajęło 23 miejsce. (ko)

Otwarcie sezonu szosowego

Jak już wczoraj informowaliśmy, w niedzielę odbyło się w Białymstoku otwarcie kolarskiego sezonu szosowego. W głównym wyścigu okręgowym na [illegible] km zwyciężył Sawicki (ZIM [illegible]) przed Bienaszem (ZIM) — 2.09,3[illegible]. Trzeci był Kraj (Gwardia) — 2.09,51. W licencji III wygrał Tymiński (Włókniarz) przed Iwaniukiem (Gwardia) — 2.2[illegible]. Trzeci był Gardocki (ZIM) — 2.22,57. W wyścigu na 30 km dla lic. IV pierwszy był Barszczewski (ZIM) przed Polińskim (Promień) i Roguckim (Podlasie) — wszyscy w czasie 0.56,22.

Ogółem startowało 39 kolarzy. Warunki były niekorzystne. Wiał silny wiatr, we znaki dawało się też zawodnikom zimno.

W wyścigu nie startował Świderski (ZIM), który przebywa na zgrupowaniu krajowej kadry LZS. (ko)

A KLASA

GRUPA I

Jagiellonia — Gryf 10:0, Skra — Pogoń 1:2, Cresovia — Ognisko 0:5, Uhowo — Gwardia 2:0.

1. Jagiellonia	16: 2	38:[illegible]
2. Pogoń	16: 2	31:[illegible]
3. Skra	14: 4	40:[illegible]
4. Ognisko	11: 7	38:[illegible]
5. Uhowo	7:11	16:[illegible]
6. Gwardia II	6:12	11:[illegible]
7. Husar II	4:12	13:[illegible]
8. Cresovia	4:14	11:[illegible]
9. Gryf	2:16	4:[illegible]

GRUPA II

Wissa — ŁKS 2:3, AKS — Wigry II 1:3, Czarni — Orzeł 1:[illegible], Włókniarz II — Cresovia 1:[illegible], Mazur II — Smolniki 6:0.

1. ŁKS	19: 1	[illegible]
2. Czarni	14: 6	[illegible]
3. Cresovia	13:7	[illegible]
4. Wissa	12: 8	[illegible]
5. Orzeł	12: 6	[illegible]
6. Mazur II	10:10	[illegible]
7. Włókniarz II	7:13	[illegible]
8. Wigry II	6:14	[illegible]
9. Smolniki	4:16	[illegible]
10. AKS	1:19	[illegible]

Liga juniorów

1. ŁKS	18: 6	[illegible]
2. Sokół	15: 9	[illegible]
3. Włókniarz	14:10	[illegible]
4. Smolniki	13: 9	[illegible]
5. Mazur	13:11	[illegible]
6. Jagiellonia	12:10	[illegible]
7. Ognisko	11:13	[illegible]
8. Puszcza	11:13	[illegible]
9. ZKS	8:16	[illegible]
10. Tur	5:19	[illegible]

By nigdy nie powtórzyła się tragedia masowego ludobójstwa

Przemówienie premiera Józefa Cyrankiewicza w Oświęcimiu

Czcimy dziś rocznicę dni, kiedy przed 20 laty wyłamane zostały wróta obozu i więzień hitlerowskich, gdy rozsypywały się pod ciosami zwycięskich armii radzieckich na wschodzie, a alianckich na zachodzie, wiązania hitlerowskiego gmachu niewoli, gdy dobiegał końca koszmar wojny i okupacji hitlerowskiej, gdy wyzwolone, a jakżeż wykrwawione narody Europy zaczynały budować nowe życie.

Składamy dziś hołd poległym, wymordowanym, zamęczonym przez hitlerowców — wszystkim, którzy nie doczekali dnia wyzwolenia.

Wzywamy dziś żywych, i tych, którzy przeżyli tamte lata i nowe pokolenie — wzywamy do czujności, do walki w imię tego, aby nie dopuścić już ani dziś, ani jutro, aby nigdy nie dopuścić do powtórzenia się takiej tragedii w żadnej, ani starej ani nowej postaci.

My, garstka ocalonych, kiedy przed 20 laty ślubowaliśmy, że nie spoczniemy w tej walce o zapewnienie pokoju, wolności, bezpieczeństwa ludzkiej egzystencji i swobody osobistej każdemu człowiekowi.

To był nasz dług wobec wszystkich, którzy nie doczekali wolności, to było nasze zobowiązanie wobec pokoleń, które wchodziły w życie.

Stoimy tu dziś na największym cmentarzu świata, zanim to miejsce stało się cmentarzem, było naprzód miejscem największych w dziejach świata zbrodni. Prochy czterech milionów ludzi wdeptano w tę ziemię. Przez 5 lat tu pracowała największa fabryka śmierci, jaką znają dzieje. Dziesiątki jej filii rozsianych było we wszystkich krajach Europy, gdzie tylko sięgnął hitlerowski „nowy porządek". Nigdy przedtem w całej długiej historii rodzaju ludzkiego tak przecież krwawej naznaczonej konfliktami i wojnami nie było nic równie okrutnego jak hitlerowski „nowy porządek", jak stworzone przezeń . obozy masowej zagłady.

Nigdy jeszcze żadne państwo, żadna organizacja taka jak hitlerowska brunatna organizacja morderców, żaden rząd, nie obrócił całej swej energii, wynalazczości, inwencji i umiejętności organizacyjnych, by stworzyć tak najwydajniejszy i najsprawniejszy system masowego mordowania i spopielania ludzi. Tu, w Oświęcimiu i w dziesiątkach podobnych mu obozów pobite zostały rekordy zezwierzęcenia, bestialstwa, zbrodni i mordu. A wszystko co się tu działo, nie było skutkiem żywiołowego, spontanicznego wybuchu ludzkich, wciąż jeszcze nieokiełznanych namiętności, lecz dziełem wypracowanego z zimną krwią i z rozmysłem, przemyślanego w najdrobniejszych szczegółach systemu Massenmordu, podniesionego do godności racji stanu Trzeciej Rzeszy, mającej wieść morderców do panowania nad światem.

Władcy i wodzowie, którzy tworzyli wielkie imperia mieli ambicje pozostawienia po sobie wielkich dzieł, które by rozsławiły pamięć wśród następnych pokoleń, upamiętniły ich historię. Różnie bywało potem z tą oceną w historii, w każdym razie z tych pomników archeologowie i historycy odczytują przeszłość minionych epok. Nieraz z podziwem oglądamy po dziś dzień zabytki dawnych czasów.

Są też pamiętne miejsca tragedii przeżywanych przez zbiorowisko ludzkie, tragedii spowodowanych przez nagle rozszalałe nieokiełznane siły przyrody. Miejsca wielkich powodzi, miejsca nawiedzane przez huragany, miejsca trzęsień ziemi, miejsca spopielone przez lawę nagle ożywionych wulkanów.

Pompeja niewielkie starożytne miasto do dziś budzi poruszenie, miasto pełne żywych ludzi, śpiących w swoich mieszkaniach, ogarnięte nagle śmiercionośnym żarem lawy.

A czymże jest Pompeja i inne pojedyncze miejsca tragedii spowodowanych przez przyrodę, wobec tego wybuchu hitlerowskiego wulkanu nienawiści, żądzy zniszczenia, żądzy mordu, ludobójstwa, które wydobywając się z najbardziej mrocznych głębin duszy, brunatna lawa śmierci organizowanej przemyślnie ludziom przez ludzi? Tak, niestety, trzeba ze względów biologicznych, fizjologicznych nazwać ten hitlerowski wulkan, który rozlał się tą brunatną lawą, śmierci poprzez Polskę, poprzez kraje Rosji, poprzez Francję, Belgię, Holandię i całą Europę ogołacając mieszkania i całe miasta ze skazanych na śmierć i wywożonych do Oświęcimia, Treblinki i innych miejsc zagłady. Przysypał on równocześnie cyklonem IG „Farben" wszystko co w dziedzinie poszanowania człowieka przez człowieka wytworzyła w ciągu wielu wieków ludzka cywilizacja.

Tak więc stoimy tu na miejscu szczególnego pomnika ludzkiej antycywilizacji. Jego twórca też pragnął zbudować potężne imperium, 1000-letnie imperium, tysiącletnią Rzeszę. Na szczęście dla ludzkości nie przetrwało to dłużej niż lat 12. Ale zdążyło uwiecznić się ono w dziejach po wszystkie czasy bardziej niż w Pompei, bardziej niż wszystkie pomniki swoistym dziełem, dziełem symbolem — Oświęcimiem. Oto co pozostawił po sobie führer Adolf Hitler, twórca Trzeciej Rzeszy, bożyszcze wszystkich ruchów faszystowskich świata, wódz wielkiej krucjaty przeciwko wolności, demokracji, postępowi, rewolucji, socjalizmowi, komunizmowi, przeciwko prawom człowieka.

Wspierany, finansowany a czasem błogosławiony przez zaślepione nienawiścią do postępu siły reakcji, pozostawił po sobie hitleryzm Oświęcim, największą w dziejach fabrykę cierpień i zagłady obóz i krematorium. Cmentarz — oto symbol i najwyższy wykwit cywilizacji ery Adolfa Hitlera. Nie może być w historii ludzkiej przedawnienia jeżeli chodzi a pamięć tej hańby.

20 lat minęło od tego czasu, a wciąż jeszcze najtęższe umysły historyków, socjologów, starają się dociec przyczyn i źródeł. Cóż to wstąpiło w ogromną część narodu niemieckiego. Jakiż to opętał go obłęd? Co działo się w umysłach i uczuciach setek tysięcy ludzi, którzy przybrawszy brunatne, czarne lub zielonkawe mundury i przypiąwszy sobie swastyki do piersi lub trupie główki do czapki, zamieniali się w katów, morderców, sadystów ze wstrząsającą precyzją wykonywający straszny zawód. Oto co się dzieje gdy na falach nienawiści i narodowej megalomanii nacjonalizmu, wyniesiony reżim apeluje potem do najniższych instynktów. Pozostawmy jednak badaczom dociekania. Nas interesuje przede wszystkim dzień dzisiejszy i jutrzejszy, sprawa by nigdy niedopuścić do recydywy.

Dlatego z taką uwagą i napięciem śledziliśmy ostatnio wydarzenia, rozgrywające się w Niemieckiej Republice Federalnej. Ową wielką debatę na temat przedawnienia zbrodni wojennych z ery Hitlera.

Dla każdego z nas samo już postawienie sprawy w tej płaszczyźnie było obelgą. Policzkiem dla pamięci ofiar. Obelgą dla zdrowego rozsądku. W kraju, który był ojczyzną hitleryzmu, gdzie zrodził się ów nikczemny ruch, w kraju, którym owładnął i w którym zdeprawował całe pokolenie, czyniąc z milionów Niemców wspólników swego gangsterskiego rzemiosła, w tym kraju stanął problem przedawnienia zbrodni hitleryzmu.

W ciągu dwunastu lat hitlerowskiej dyktatury, w ciągu 5,5 lat wojny i rozprzestrzenienia się zarazy po całej Europie, w ciągu całej epoki pieców, nie znalazły się w narodzie niemieckim dostatecznie wielkie siły, zdolne do skutecznego przeciwstawiania się brunatnej dyktaturze i jej bestialstwom. Jedyne zdolne i chętne do walki ośrodki jeszcze zawczasu, w momencie po dojściu Hitlera do władzy zostały sparaliżowane, unieszkodliwione. Najlepsi znaleźli się w niemieckich obozach koncentracyjnych. To byli nasi koledzy — z obozu Niemcy, komuniści i demokraci, których symbolizuje Thaelmann i Ossietzky. Wielu z tych, którzy przeszli przez te obozy jest tu dzisiaj z nami jako nasi współbojownicy w walce z faszyzmem. Trudno brać natomiast na serio grupy i grupki, które próbowały nieudolnie i bez przekonania spiskować i układać na papierze projekty zastąpienia Hitlera przez inną osobistość z hitlerowskiego Olimpu i kontynuowania imperialistycznej wojny Trzeciej Rzeszy, zwłaszcza przeciw Wschodowi.

Trzeba więc jasno powiedzieć, że naród niemiecki zawdzięcza wyswobodzenie od jarzma hitlerowskiego nie sobie, ale zwycięstwu oręża sojuszniczego nad III Rzeszą. Krwi i ofierze milionów żołnierzy radzieckich, brytyjskich, amerykańskich, francuskich, polskich, wszystkich armii sprzymierzonych, które strzaskały machinę podbojów stworzoną przez Hitlera. Można śmiało powiedzieć, że gdyby nie to, III Rzesza trwałaby po dzień dzisiejszy: na cmentarzu Europy — w Europie zamienionej w cmentarz przez ludobójców. I wtedy nie tylko typy w rodzaju Oberlaendera czy Gloebkego, ale wielu bardzo i bardziej szacownych, zamiast dziś w Bundestagu czy gdzie indziej prawić o wolnym świecie, o demokracji — byłoby również gorliwymi piewcami brunatnych morderców i ludobójców.

Nowe pokolenie niemieckie to pokolenie próbujące w swej najlepszej części szukać nowych dróg dla narodu niemieckiego, próbujące rozrachować się z haniebną przeszłością hitleryzmu. To pokolenie, którego część przejawia chęć zerwania z tą przeszłością, mimo że wychowane w zachodnioniemieckich szkołach, w większości wypadków byłoby poddane w całości bezlitosnej tresurze Hitlerjungend i — co tu dużo mówić — stanowiłoby w swej dużej części awangardę władców świata, nadludzi i ludobójców, byłoby janczarami hitleryzmu. Jeśli to pokolenie zostało uratowane od tego wszystkiego, to tylko dzięki rozgromieniu III Rzeszy.

Wyswobodzony w ten sposób naród niemiecki stanął nazajutrz po klęsce w obliczu niesłychanie doniosłego problemu moralnego i politycznego. Mogła go rozwiązać rewolucja. Ale to nie rewolucja niemiecka obaliła Hitlera i hitleryzm. Klęska Hitlera stworzyła jednak warunki dla głębokiego przewrotu społecznego i politycznego dla rozrachunku z przeszłością. Bez takiego rozrachunku nie mogło być mowy o odrodzeniu narodu niemieckiego. A jednym z najważniejszych elementów tego rozrachunku musiało być ukaranie winowajców wielkiego upadku moralnego Niemiec — zbrodniarzy hitlerowskich. To był nakaz dziejów, którego dopełnić musiał naród niemiecki nie tylko z elementarnego poczucia sprawiedliwości ale dla własnego swojego odrodzenia duchowego.

Niestety, tylko na jednej trzeciej obszaru narodowego Niemiec ten proces się dokonał. W Niemieckiej Republice Demokratycznej, gdzie doszły do głosu siły nieprzejednanie antyhitlerowskie. Na pozostałych dwóch trzecich niemieckiego obszaru narodowego nie stało się nic takiego. Zbudowana tu Republika Federalna od początku cierpiała i cierpi po dziś dzień na ciężką schizofrenię, rozdwojenie jaźni, które każe się jej uważać za spadkobiercę III Rzeszy, państwa niemieckiego z roku 1937.

Nie uczyniła nic, nie dokonała owego rozrachunku. Z ciężkim sercem, bez przekonania, pod rozmaitymi naciskami podejmowała nieudolne próby ścigania zbrodni wojennych. Powoli, jakże powoli, obracają się koła tamtejszego wymiaru sprawiedliwości. Miesiącami toczą się procesy według normalnej procedury kryminalnej, jakgdyby chodziło o zwykłe przestępstwa. O pojedynczych złodziejaszków, kasiarzy czy alfonsów. Po czym zapadają wyroki, budzące głęboki wstrząs oburzenia. Ich łagodność jest zwykłym naigrawaniem się z poczucia sprawiedliwości.

I oto sądy zachodnioniemieckie miały zaprzestać w ogóle ścigania zbrodniarzy hitlerowskich 8 maja br. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że gdyby nie zgodny protest całego świata — przedawnienie doszłoby do skutku. Na szczęście nacisk opinii zagranicznej był tak silny, że czynniki rządzące NRF uznały za konieczne podjąć jakieś kroki. Rozpoczęła się dyskusja w rządzie, parlamencie, w prasie. Bilans tej debaty jest przerażający. Dla zamydlenia oczu opinii światowej przesunięto termin ścigania zbrodni o cztery lata. Ale wyjmuje się spod ścigania tzw. mniejszych przestępców wojennych. Ważniejszy wszakże od wyniku był ton dyskusji.

Koła kierownicze wszystkich trzech stronnictw zachodnioniemieckich wyrzekły się najelementarniejszych zasad moralności prawa, sprawiedliwości. Już raz w ten sposób przefrymarczono w Niemczech republikę, ustępując przed narastającą falą nacjonalizmu, szowinizmu i antysemityzmu.

Jest w tej polityce logika wewnętrzna. To ten sam duch. który dyktuje rządowi i partiom Bundestagu akceptowanie haseł rewizjonistycznych w sprawie granic. Ten sam, który dodaje tym kołom bodźca w sprawie dążenia do atomowego uzbrojenia NRF. Ten sam który stwarza pokusę zamachu na suwerenność drugiego, pokojowego państwa niemieckiego — NRD.

Jest rzeczą bardzo ważną by te sprawy zmobilizowały opinię w całym świecie. I jest faktem, że skoncentrowany nacisk tej opinii zrobił swoje przynajmniej w pewnym zakresie.

My tutaj, zarówno b. więźniowie jak i wielotysięczne rzesze ludzi pracy ze Śląska i Krakowskiego, wielotysięczne rzesze młodzieży, jakże wielu krewnych tych, którzy tutaj zginęli, my zgromadzeni na tym wielkim cmentarzu, niemym świadku największej zbrodni hitlerowskiej, wyrażamy nasz najgłębszy sprzeciw i protest przeciwko jakimkolwiek próbom zaniechania ścigania zbrodniarzy lub amnestionowania ich. Nie ma przedawnienia dla zbrodni ludobójstwa i dla ludobójców.

Nie dyktuje nam tych słów żądza zemsty ani odwetu. Powodujemy się jedynie troską o moralne oblicze świata, a także o przyszłość narodu niemieckiego.

Przyjaciele i towarzysze! Zanim jeszcze padły ostatnie strzały tamtej wojny, w roku 1945 nad miastami dalekiej Japonii dwukrotnie wzbił się złowrogi grzyb nowej, straszliwej broni. W błysku bomb atomowych przeobraził się sens pojęcia wojny. Stało się jednoznaczne z pojęciem zagłady rodzaju ludzkiego, zniweczenia całego dorobku cywilizacyjnego.

Stało się jasne, że nie ma rzeczy ważniejszej dla polityków, rządów, narodów niż dążenie do odwrócenia od ludzkości tej katastrofy. Kraje socjalistyczne odpowiedziały koncepcją pokojowego współistnienia na groźbę, która jednako zwraca się przeciwko nam wszystkim.

Ale współistnienie zakłada jednakie ku niemu dążenie po dwu stronach. Przestaje być możliwe, gdy wielkie mocarstwo odrzuca je stanowczo, gdy próbuje uzurpować sobie jednostronnie prawo rozstrzygania siłą istniejących konfliktów, gdy przemocą chce narzucać innym krajom swą wolę, gdy na własną rękę podejmuje akty agresji, gdy wtrąca się w cudze sprawy wewnętrzne, gdy prawem kaduka chce pozbawić inne narody swobody decydowania o swoich losach.

Z najgłębszą tedy troską śledzimy wszyscy bieg wydarzeń w Azji południowo-wschodniej. Mały, nieszczęśliwy kraj stał się widownią tragicznych wydarzeń. Toczy się jedna z tych wojen wyzwoleńczych, które nieuchronnie ogarniają w naszych czasach jeden po drugim kraj nie wolny, jęczący w jarzmie kolonializmu. Jest to dobrym prawem narodu wietnamskiego. Przeciwko dążeniu narodu Południowego Wietnamu stanęła cała potęga Stanów Zjednoczonych.

Skąd wzięły się Stany Zjednoczone na przeciwległym krańcu świata? Na podstawie jakiego pretekstu USA uznały za możliwe wszcząć bombardowanie suwerennego i niepodległego państwa Demokratycznej Republiki Wietnamu?

Kraje naszego obozu nie mogą bezczynnie przypatrywać się temu, co się dzieje w Wietnamie. Wybór środków i momentu, przeciwdziałania zależy oczywiście wyłącznie od nas. Być może opinia amerykańska zrozumie w porę konsekwencje polityki swego rządu. Być może nastąpi jeszcze otrzeźwienie.

Najpoważniejsi rzeczoznawcy i politycy na całym świecie ostrzegają Stany Zjednoczone, że wojna którą prowadzą w Wietnamie przeciwko narodowi wietnamskiemu jest nie do wygrania, ale do przegrania jest pokój światowy. Z tego muszą sobie zdać sprawę sternicy polityki amerykańskiej.

I nie ma na świecie lepszego punktu obserwacyjnego aniżeli to miejsce, na którym się dziś znajdujemy. Stąd widać lepiej, dalej, szerzej i głębiej źródła i następstwa katastrof i kataklizmów dziejowych, jakie spadły na ludzkość w ostatnim półwieczu. I tych, które jej znów mogą zagrażać. Z tego cmentarza milionów ofiar wielkomocarstwowej obsesji Adolfa Hitlera niechaj padną jeszcze raz słowa apelu i ostrzeżenia, by ci, od których zależy pokój światowy, bacznie ważyli swój krok i by los tych, którzy tu zostali spopieleni, nie stał się udziałem ich dzieci i wnuków. Jak łatwo jest skrzesać iskrę, wiedzą ci którzy pamiętają rok czternasty. Wtedy też świat toczył się w niedostrzegalny niemal sposób ku katastrofie. Gdy się ludzie stojący u steru ocknęli — było za późno.

Tak jak było za późno, gdy ocknęli się w Warszawie, Londynie i Paryżu ludzie, którym się zdawało, że Hitler tylko blufuje. Gdy dziś w roku 1965 mówimy: nigdy więcej Oświęcimia, to znaczy dziś także: nigdy więcej Hiroszimy i Nagasaki, to znaczy dziś powszechne wołanie opinii światowej pod adresem Waszyngtonu: opamiętajcie się, póki jest jeszcze czas.

Święcimy dziś rocznicę tego zwycięstwa, zwycięstwa nad ciemnymi ludobójczymi siłami III Rzeszy. Święcimy na wolnej polskiej ziemi. Czcimy pamięć tych, którzy nie doczekali dni wolności, czcimy pamięć tych, którzy przynieśli nam wolność. Żołnierzy radzieckich, którzy w walce tej oddali swoje życie. Armii Radzieckiej, armiom alianckim, bohaterom ruchu oporu polskiego i wszystkich krajów Europy, gdzie ruch ten tylko się znajdował. Gdzie się zrodził i gdzie walczył zawdzięcza ludzkość, że Oświęcim, symbol wszystkich miejsc zagłady, przestał w 45 roku dymić kominami krematoriów, płonąć stosami trupów, przestał być gigantyczną fabryką śmierci a stał się cmentarzem i muzeum. Ale nie jest to cmentarz pełen smutku, przemijania i nie jest to muzeum, w którym można się nachylać nad przeszłością. Nie ma tutaj i już nie będzie spokoju. Jest to cmenarz, który wzywa do czujności, do walki, aby nigdy już nie powtórzyła się tragedia milionów. Jest to muzeum, które uczy, czym jest faszyzm i czym grozi światu brak czujności.

Pozostajmy czujni i walczący, aby nigdy już imperializm niemiecki nie zagroził Europie. Toteż walczmy przeciw imperializmowi i kolonializmowi o uchronienie ludzkości od groźby katastrofy, o wolność narodów, o pokój i postęp ludzkości. W tej myśli pozdrawiam imieniem partii i rządu obecnych tu gości zagranicznych, współbojowników ruchu oporu ze wszystkich krajów Europy i najlepsze życzenia przekazuję wielotysięcznym rzeszom ludzi pracy i młodzieży — budujących Polskę Ludową.

W Jeleniej Górze istnieje jedna z niewielu w kraju szkół kształcąca średni personel techniczny dla łączności. W zasadniczej szkole kształci się 344 uczniów pochodzących z terenu całego kraju, a w technikum — 80. Szkoła wyposażona doskonale w pomoce naukowe cieszy się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży.

NA ZDJĘCIU: zajęcia praktyczne w technikum.

CAF — fot. Dalz

Wkrótce „gorąca linia" Interwizji

Dobiegają końca trwające od kilku miesięcy pertraktacje i przygotowania organizacyjne, mające na celu intensyfikację wymiany programów aktualności w ramach Interwizji. Wymiana serwisu „z ostatniej chwili" odbywa się dotychczas raz w tygodniu. Oprócz tego polska TV nadaje co tydzień dla Interwizji około 5—6 bieżących, ale przygotowanych wcześniej pozycji informacyjnych, ponadto 10 do 12 tematów filmowych również o charakterze informacyjnym oraz około 8 programów specjalnych (rozrywkowych, dziecięcych, publicystycznych itp.), odbierając zbliżoną liczbę podobnych audycji od swych partnerów z Interwizji.

Obecnie przygotowuje się nowy schemat organizacyjny oraz jego techniczne zaplecze dla otrzymywania i nadawania serwisu informacyjnego „na gorąco" cztery razy w tygodniu. Zwiększoną liczbę informacji najświeższych będą przekazywać sobie członkowie Interwizji — Polska, CSRS, NRD i Węgry. Związek Radziecki ograniczy się na razie do podwojenia swego dotychczasowego serwisu.

Zamierzenia w zakresie zwielokrotnienia serwisu „na gorąco" są ambitne i trudne. Chodzi bowiem o zabezpieczenie niezwłocznego wprowadzania „na antenę" nadawanych informacji z ostatniej chwili oraz w związku z tym — sprawne operowanie tzw. „okienkami programowymi" (wolnym czasem w programie TV). Jak informują nas w TV — „gorąca linia" zacznie funkcjonować już na początku maja. (AR)

Wzrost liczby członków partii w kółkach rolniczych

W minionym kwartale br. wzrosła liczba kółek rolniczych. Obecnie w naszym województwie jest ich 1.976. Kółka te zrzeszają 43.780 członków, w tym 4.486 członków partii — rolników. Szczególnie uwidocznił się proces wzrostu członków partii w pracy kółek rolniczych. W rezultacie mamy obecnie tylko 690 członków partii na wsi poza szeregami tej organizacji. Niewątpliwie najbliższy okres przyniesie dalszą poprawę na tym odcinku. (b.n.)

Harcerskie obozy dla „poprawkowiczów"

Dotychczas uczniowie, którzy na koniec roku szkolnego uzyskali ocenę niedostateczną i musieli w końcu sierpnia lub na początku września zdawać egzamin poprawkowy, pozbawieni byli—wobec konieczności przygotowania się do egzaminu — możliwości skorzystania z uroków lata — a więc wyjazdów na kolonie i obozy. Pragnąc umożliwić takim uczniom wyjazd na obóz i połączyć „przyjemne z pożytecznym" Komenda Chorągwi ZHP zamierza zorganizować latem br. „obozy dla poprawkowiczów". Przebywając na obozie letnim, pod kierunkiem instruktorów harcerskich — nauczycieli i przy pomocy zdolniejszych uczniów — harcerzy, przygotowywać się będą do egzaminu poprawkowego. (h)

W suwalskich „Płytach"

Automaty i ludzie

Zanim metrowej długości kloc drewna zostanie starty na miazgę i następnie uformowany w twardą płytę, skomplikowany ciąg maszyn musi wykonać kilkadziesiąt operacji technicznych. Każda z nich jest dokładnie obliczona i nie może trwać ani sekundy dłużej, niż przewiduje to program. Dlatego nad pracą maszyn czuwają precyzyjne automaty, nad nimi zaś bezpośrednią kontrolę sprawują ludzie.

Kiedy na pulpitach sterowniczych zamrugają ostrzegawczo awaryjne światełka, jest to znak, że któreś urządzenie wymaga natychmiastowej interwencji mechaników lub elektryków, a kolejna próbna płyta wsuwana pod olbrzymią prasę może ulec zniekształceniom.

W suwalskiej Wytwórni Płyt Wiórowych awaryjne sygnały powtarzają się jeszcze zbyt często i na pewno nie przysparzają załodze powodów do radości. Chciałaby ona skończyć wreszcie nudną dłubaninę przy transporterach, stacjach zasypowych, suszarniach, czy instalacji elektrycznej, założyć białe fartuchy — bo taki będzie obowiązywać strój roboczy na niektórych stanowiskach — i przystąpić do normalnej produkcji.

Przyczyn odwlekającego się terminu uruchomienia Wytwórni należy szukać daleko poza zakładem. Tkwią one bowiem aż... w biurach konstrukcyjnych. Chodzi o to, że opracowane przez konstruktorów projekty urządzeń prototypowych dla bardzo młodego jeszcze przemysłu płyt wiórowych są w miarę postępu myśli technicznej systematycznie nowelizowane. Udoskonalanie projektów następuje o wiele szybciej, niż można to potem zastosować w praktyce, tym bardziej, że montaż prototypowych urządzeń jest już na ukończeniu. Dlatego w trakcie budowy trzeba było uwzględnić wiele nowych rozwiązań. Sporo propozycji w tym zakresie zgłosili także zatrudnieni w Wytwórni inżynierowie i technicy oraz ich koledzy z pokrewnych fabryk w Nidzie i Szczecinku. Szkoda tylko, że ich wnioski zbyt późno docierają do konstruktorów i nie zawsze znajdują zrozumienie.

W trakcie budowy zakładu musiano więc dobudować urządzenie przy kanale wodnym, zwiększyć średnicę cyklonów na wióry, wymienić ogniwa żeliwne łańcuchów transporterowych, a nawet przebudować pomieszczenia dla majstrów. Zajęło to dużo czasu i wysiłków, ale w sumie... opłaciło się.

Suwalska Wytwórnia ma przed sobą duże perspektywy rozwoju. Pobliska i praktycznie nieograniczona baza surowcowa, rosnący z każdym rokiem popyt na płyty, które Wytwórnia będzie mogła produkować w kilku asortymentach, szanse na wybudowanie po sąsiedzku fabryczki mebli, wszystko to uzasadnia konieczność wszechstronnego przygotowania zakładu do pełnienia odpowiedzialnej funkcji gospodarczej w tym rejonie.

W ten sposób — powiada dyrektor Wytwórni — będziemy lepiej przygotowani do zastosowania każdej nowej technologii w produkcji płyt wiórowych. W przyszłości chcemy bowiem wyrabiać płyty z drzewa liściastego, a trzeba pamiętać, że na płyty zużywa się przede wszystkim gorsze gatunki drewna. A im gorsze drewno, tym trudniejszy jest proces technologiczny i dokładniejsze działanie całego zespołu produkcyjnego.

Chociaż pierwsza partia płyt z suwalskiej Wytwórni zajmuje jeszcze niewiele miejsca w magazynach, bo seryjna produkcja zacznie się dopiero od maja, pracownicy Wytwórni myślą już o wykorzystaniu każdego skrawka odpadów powstających przy skrawaniu brzegów płyt, a nawet o zużytkowaniu pyłu powstającego w trakcie obróbki drewna. Z powodzeniem robi to już zakład w Szczecinku, w którym kilkunastu pracowników suwalskiego zakładu poznawało nowy dla siebie zawód i zdobywało kwalifikacje.

Ze skrawków płyt — wyjaśnia naczelny inżynier — można przy odrobinie pomysłowości robić dużo rzeczy przydatnych chociażby w turystyce, czy gospodarstwie domowym. Na przykład mogą to być oparcia, siedzenia, stoliczki, czy półki. Czy będziemy w stanie robić to własnymi siłami, trudno jeszcze powiedzieć. Tak, czy owak odpady przy produkcji płyt będą mogły wykorzystać branże drzewne przemysłu terenowego, albo spółdzielczości.

Majowy plan Wytwórni zakłada wyprodukowanie około 500 M SZEŚC. PŁYT W KILKU ROZMIARACH. Najbardziej typowe i potrzebne na rynku są płyty o grubości 19 i 22 mm. Jednak w zależności od potrzeb można będzie robić płyty grubości 16 mm. Są one bardziej opłacalne dla zakładu. Do końca roku Wytwórnia wyprodukuje 11,5 tys. m sześc. to jest około 3 tys. m więcej, niż przewidują normy dla zakładu będącego w próbnym okresie eksploatacji.

Mimo iż znaczną część załogi przeszkolono w podobnych zakładach w Nidzie, Szczecinku i na kursach zakładowych, Wytwórnia ma kłopoty z uzupełnieniem kadry inżynieryjno-technicznej. Potrzebni są jeszcze inżynierowie ze specjalnością technologii drewna i mechaniki oraz rzemieślnicy elektrycy z umiejętnością obsługi automatów, których na terenie Suwałk nie ma. Dyrekcja czyni starania zmierzające do sprowadzenia fachowców z innych miast, a jeśli one nie odniosą skutku, zechce ufundować kilka stypendiów. Prowadzone są także rozmowy na temat możliwości uruchomienia przy szkole zawodowej specjalnej klasy obróbki drewna, z której rekrutowaliby się w przyszłości nowi pracownicy Wytwórni.

Tymczasem jednak 220-osobowa załoga pochodząca w większości z Suwałk i najbliższych okolic dokłada starań, by pierwszy w tym mieście nowoczesny i całkowicie zautomatyzowany zakład mógł od maja rozpocząć produkcję na skalę przemysłową.

W. MŁYŃCZYK

„Serce" Wytwórni Płyt Wiórowych — olbrzymia pr... o ucisku przekraczającym 200 ton wymaga szczegó... troskliwej opieki obsługującego ją zespołu ludzi.

Fot. Z. Zarem...

Wydarzenie o historycznej doniosłości

Ciąg dalszy ze str. 1

tek Układu. Gazeta „Handelsblatt" na przykład, będąca organem przemysłowców znad Renu, pisała w piątek, a więc nazajutrz po podpisaniu Układu: „W obliczu radzieckich gwarancji, zawartych w Układzie Warszawskim, jakakolwiek rewizja granic jest odtąd wykluczona". I stwierdza: wszelkie wystąpienia rewizjonistyczne „od Mendego poczynając, a na Seebohmie kończąc, pozostaną odtąd pustymi deklaracjami".

Ważne i doniosłe — w płaszczyźnie spraw międzynarodowych — jest stwierdzenie Układu, mówiące o prowadzonej przez oba kraje polityce pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrojach społecznych, jak i oświadczenie przywódców obu naszych krajów na temat poszukiwania różnych konstruktywnych rozwiązań pokojowych w skali europejskiej.

Podpisany w Warszawie Układ polsko-radziecki zapowiada dalszy rozwój współpracy gospodarczej między obu krajami i jej pogłębienie zarówno na płaszczyźnie bilateralnej, jak i w ramach RWPG, jak również dalszy rozwój i pogłębienie stosunków kulturalnych — w dziedzinie szkolnictwa, nauki, sztuki, prasy, radia, telewizji, filmu i wychowania fizycznego.

Cała treść Układu, wszystkie zawarte w nim sformułowania, jak i przemówienia wygłoszone w Polsce przez naszych gości radzieckich i przez naszych przywódców, świadczą dowodnie o tym, że umacniając sojusz polsko-radziecki oba kraje dążą do jego działania również na zewnątrz — do umocnienia jedności krajów socjalistycznych, będącej w chwili obecnej czymś szczególnie pilnym i nieodzownym, do umocnienia pokoju w Europie i na całym świecie.

W Układzie kilkakrotnie wspomniana jest Karta Narodów Zjednoczonych. Wszystkie bowiem artykuły Układu, dotyczące działania Polski i ZSRR na arenie międzynarodowej i dotyczące gwarancji wzajemnego bezpieczeństwa, zgodne są w pełni z celami, duchem i literą Karty Narodów Zjednoczonych, są zgodne z powszechnie przyjętymi w życiu międzynarodowymi zasadami, które w Karcie tej znalazły wyraz.

W czasie 4 dni, w których trwała wizyta tow. tow. Breżniewa i Kosygina, zarówno Polska jak i ZSRR dały wyraz swojej internacjonalistycznej postawie i w stosunkach między sobą i w stosunkach z innymi krajami socjalistycznymi, jak również z wszelkimi ruchami wyzwoleńczymi w świecie. Oba kraje dały wyraz swej pełnej solidarności z walczącym Wietnamem.

Wszystko to dodaje wagi temu wydarzeniu, jakim była wizyta partyjno-rządowej delegacji radzieckiej i jakim jest ważny i mający doniosłe znaczenie historyczne Układ.

W toku wizyty delegacji partyjno-rządowej ZSRR nastąpiło zacieśnienie więzów współpracy między obu naszymi partiami — PZPR i KPZR. Współpraca ta, oparta na wspólnocie ideowej obu partii i krajów, będzie się dalej pogłębiać.

Społeczeństwo polskie z największą serdecznością przyjmowało gości radzieckich. Z zadowoleniem i aprobatą przyjmowało ono wypowiedzi tow. Gomułki i tow. Breżniewa na temat naszych stosunków i na temat jedności stanowiska Polski i ZSRR w najważniejszych sprawach współczesności. Z zadowoleniem, aprobatą i poparciem przyjmuje ono tak ważny dla naszego kraju akt międzypaństwowy, jakim jest nowy polsko-radziecki Układ o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy.

Wojewódzki Komitet Obchodów „Dnia Budowlanych" rozpoczął działalność

W Białymstoku powoł... Wojewódzki Komitet Obch... dów „Dnia Budowlanych". W skład komitetu weszli m. in. sekretarz KW partii **Sergiusz Rubczewski**, w... przewodniczący Prezydium WRN — **Jerzy Zieniara**, k... rownik Wydziału Ekonomicz... nego KW — **Władys... Waszkiewicz**, sekretarz ... partii — **Józef Trusiew...** sekretarz WKZZ — **Wło... mierz Hejme**, przewodnic... cy ZO Zw. Zaw. Budow... nych — **Stanisław Kozera** ... raz dyrektorzy i pracown... przedsiębiorstw budow... nych i instytucji związany... z budownictwem.

Jednocześnie wyłoniono ... cje robocze: organizacy... propagandową i imprez..., które zajmą się przygotowani... programu obchodów. Tegoro... ne Święto Budowlanych ... Białostocczyźnie będzie ... biegać pod hasłem mobiliz... wszystkich pracowników ... downictwa do realizacji pla... wanych zadań finansowych ... zwiększenia inicjatywy załóg ... zakresie porządkowania ... cesów inwestycyjnych i bud... lanych. Wiele uwagi pośw... się także rozwijaniu masow... czynów społecznych w bud... nictwie. (wm)

Studenci z Grodna zwiedzą Białostocczyznę

W roku bieżącym kon... nuowana będzie zapoczątk... wana w ub. r. wymiana s... dencka między Instytut... Medycznym w Grodnie ... białostocką Akademią M... dyczną. Po zakończeniu ... niej sesji egzaminacyj... przybędzie do Białegosto... 25-osobowa grupa studen... Instytutu Medycznego ... Grodnie.

Studenci grodzieńscy zapo... ją się z pracą klinik Akad... Medycznej, zwiedzą Biały... i Białostocczyznę, a nast... udadzą się na autokarową ... cieczkę po Polsce. W roku ... bieglym gościom grodzień... pokazano Polskę północną, ... przede wszystkim nasze p... W br. trasa zwiedzania obe... Polskę południową, w tym ... in. Kraków, Oświęcim, Za... pane.

Również i 25-osobowa g... pa studentów naszej Aka... mii Medycznej wyjedzie ... Grodna i odbędzie podróż p... Republice Białoruskiej. (h)

Kwalifikacje — w OHP

Jedną z form działalności ... chotniczych Hufców Pracy ... organizowanie kursów szko... niowych, na których młodz... może nauczyć się zawodu, ... pogłębić posiadane kwalifik... cje. OHP prowadzące szkole... zawodowe zapewniają uczes... kom zakwaterowanie w ... lach i wyżywienie w stołówka... a po ukończeniu kursów pr... zgodnie ze zdobytymi kwal... kacjami zawodowymi. Naj... dziej poszukiwani są fachow... w zawodach budowlanych, ... chętnych nauczenia się mu... ki, parkieciarstwa, tynkow... zbrojenia budowlanego, pr... brykacji oraz obsługi cięż... maszyn budowlanych. Wojew... ka Komisja OHP w Białym... ku organizuje turnusy szk... niowe w kwietniu, lipcu i s... niu. Turnusy te trwać będą ... jednym ze szczecińskich ... ców pracy. Zgłoszenia na ... nusy szkoleniowe przyj... wszystkie Zarządy Powiat... ZMS i ZMW. (wm)

OGŁOSZENIA DROBNE

Pomoc potrzebna do dwuletniego dziecka Białystok, Częstochowska 25 m. 28 (po godz 16). g 1353-1

Pokój do wynajęcia na 1 rok (opłata z góry). Białystok, ul. Ogrodniczki 1/9, I piętro. Dojazd „4". g 1383-1

Samochód „Syrena", typ 102 — sprzedam Wiadomość: tel. 77-21 prócz niedziel. g 1350-1

„Skodę 1101", stan dobry — sprzedam. Mentel, Suwałki, Narutowicza 9. p 582-1

Samochód marki „Gaz Furgon" — sprzedam. Wiadomość: Marian Święcicki, wieś i poczta Rutki Stare, pow. augustowski. p 596-1

Motocykl z wózkiem „M-72", stan dobry, cena 15.000 zł — sprzedam. Sokółka, Obwodowa 9, Kamiński. p 545-1

Motocykl z wózkiem M-72 — sprzedam tanio Białystok, Marmurowa 9 m. 4. g 1351-1

Dom jednorodzinny z ogrodem — sprzedam Władysława Boublej, Nowosiółki k/Choroszczy. g 1353-1

Motor AWO Sport „250" Simson — sprzedam okazyjnie. Jan Dąbkowski, Orzysz, Wojska Polskiego 9. p 577-1

Dom z placem — sprzedam tanio. Józef Sznajder, Suwałki, ul. Armii Czerwonej 19. p 581-1

Gospodarstwo rolne o powierzchni 2,7 ha w tym plac budowlany, łąka, pastwisko, położone w Hajnówce — sprzedam Wiadomość: Hajnówka, 1 Maja 3. p 575-1

Gospodarstwo rolne 3,60 ha, dom — 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, budynek gospodarczy, murowane, nowe, zelektryfikowane — sprzedam. Cena przystępna. Wiadomość: Suwałki, Buczka 95. p 580-1

Stodołę z bali 8 x 20 m — sprzedam. Władysław Kamiński, Niewodnica, pow. łapski. g 1352-1

Świerki szlachetne srebrzyste, jasnozielone oraz bojler miedziany 150 litrów — sprzedam. Białystok, Pułaskiego 23, Dulas. g 1380-1

Ziemię pod budowę w okolicy ul. Dziesięciny — sprzedam. Wiadomość: Białystok, Cedrowa 7. g 1358-1

Ciągnik marki „Zetor" „K" po kapitalnym remoncie oraz narzędzia rolnicze: pług, brony i kultywator zawieszane na chydrol, cena do uzgodnienia na miejscu — sprzedam natychmiast. Na listy nie odpowiadam. Marian Łaszkowski, zam. wieś Sołtmany, gromada Boćwinka, pow. węgorzewski, woj. olsztyńskie. p 587-1

Pomiowski Mieczysław, zam. Mazewo, poczta Niedźwiadna, pow. grajewski, zgubił pozwolenie kat. III nr 5638/62 wraz z wkładką A, wydane przez Prezydium PRN w Ostródzie, oraz dowód osobisty R. U. 133196, wydany przez KP MO w Grajewie. p 508-1

Dąbrowski Tadeusz zgubił zgłoszenie na motor „SHL", wydane przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN w Wysokiem Mazowieckiem. p 541-1

Kółko rolnicze w Goniądzu. Zgubiono dowody rejestracyjne i tablice rejestracyjne ciągników AT 80-78, AT 80-79 oraz dowód rejestracyjny przyczepy AO 7984, wydane przez Prezydium PRN Mońki. p 576-1

Unieważnia się zagubioną pieczątkę: „Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „Łomża" Powiatowy Inspektorat Plantacyjny w Łomży, tel. 20-39". p 578-1

Paluch Lukrecja zgubiła legitymację szkolną nr 9, wydaną przez LO w Hajnówce. p 574-1

Poniatowski Jerzy zgubił prawo jazdy na motor „WFM" nr 0595/57, nr rej. dow. AT-3163, wydane w dniu 19. VII. 1957 r. przez Prezydium PRN w Ełku. p 570-1

Gołaszewski Mieczysław, Wdziękoń I, pow. zambrowski, zgubił tablicę rejestracyjną nr WW-3160, wydaną przez Wydział Komunikacji w Warszawie. p 572-1

Brulińska Jadwiga zgubiła przepustkę, wydaną przez ZZPB w Zambrowie. p 571-1

Kaczyński Zdzisław zgubił świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, w Rosochatym Kościelnym. p 569-1

Jankiewicz Ryszard zgubił legitymację szkolną 698/64, wydaną przez szkołę podstawową w Ełku. p 567-1

KOMUNIKATY

Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego Zakład Usług Inwestycyjnych w Białymstoku **przeniósł swą siedzibę** z dniem 10 kwietnia 1965 roku **do budynku przy ul. Stołecznej 12.** k 626-1

Tartak Przemysłu Drzewnego w Augustowie ogłasza **przetarg nieograniczony** na:

1) kapitalny remont suszarni,
2) adaptację budynku przemysłowego na budynek mieszkalny,
3) kapitalny remont budynku mieszkalnego na osiedlu przyzakładowym,
4) kapitalny remont sieci elektrycznej na osiedlu,
5) budowę hotelu robotniczego na terenie osiedla,
6) budowę obrzeża rampy kolejowej,
7) sprzedaż budowli wieży ciśnień (materiały drewniane), cena wywoławcza 6.000 złotych.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Ślepe kosztorysy znajdują się w biurze Tartaku Przemysłu Drzewnego w Augustowie.

Odnośnie pkt. 7 oferenci winni wpłacić 10 proc. wadium najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie tartaku lub na konto 101-6-75 w NBP Oddział Augustów.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać **do dnia 24 kwietnia 1965 roku** w biurze tartaku. Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się w dniu 26 kwietnia 1965 roku o godz. 12 w biurze tartaku.

Tartak zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 591-1

Żabicki Henryk zgubił legitymację nr 72, wydaną przez TL w Białowieży. p 566-1

Kossakowski Zygmunt zgubił świadectwo ukończenia Technikum Weterynaryjnego w Łomży. p 565-1

Ruszuk Konstanty, zam. Czyżyki, pow. hajnowski, zgubił kwit nr 363, na pobranie nawozów sztucznych: siarczan amonu 100 kg, saletry wapniowej 100 kg, superfosfatu 200 kg, wydany w dniu 30. III. 1965 r. przez PZGS w Hajnówce. p 561-1

Zgubiono numer rejestracyjny motoru WFM nr AH-4932, wydany przez Wydział Komunikacji w Sokółce. p 563-1

Plutowicz Grzegorz zgubił dowód rejestracyjny AW 1415, wydany przez Wydział Komunikacji w Bielsku Podlaskim. p 559-1

Jankowski Henryk zgubił świadectwo ukończenia VII klas szkoły podstawowej w Stożnem. p 557-1

Kółko rolnicze w Kiriewszczyźnie. Zgubiono numer rejestracyjny AH, 27-14 ciągnika „Ursus C-325". g 1348-1

Tomczak Tadeusz zgubił świadectwo ukończenia VII klasy Podstawowej Szkoły dla Pracujących nr 2 w Białymstoku. g 1347-1

Szulc Maria zgubiła legitymację nr 2901, wydaną przez AMB Białystok. g 1355-1

Zgubiono zegarek „Pallas". Uczciwego znalazcę proszę o zwrot: Mickiewicza 3, pokój 44, do godz. 15. g 1354-1

Hrynaszkiewicz Henryk zgubił prawo jazdy motocyklowe z wkładką, wydane przez Prezydium MRN Wydział Komunikacji w Białymstoku. g 1359-1

Białostockie Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Sierżana w Białymstoku

ODSTĄPIĄ NIEODPŁATNIE

około **300** ton **żużlu** z Zakładu B przy ul. Włókienniczej 9 oraz z Zakładu C przy ul. Fabrycznej 16.

Informacji udziela Dział Adm. Gospodarczy, tel. 31-71 w. 28. k 619-1

Dyrekcja Liceum Pedagogicznego w Augustowie ogłasza **przetarg nieograniczony** na kapitalny remont budynków — liceum, internatu i szkoły ćwiczeń; bieżący remont budynków — liceum, internatu i szkoły ćwiczeń.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Ślepe kosztorysy znajdują się w kancelarii liceum, oglądać można codziennie od godz. 8—15, z wyjątkiem niedziel i świąt.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać **do 22 kwietnia 1965 roku** w kancelarii liceum. Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się 23 kwietnia 1965 roku w kancelarii liceum.

Dyrekcja Liceum Pedagogicznego zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 618-1

Miejska Dyrekcja Budowy Osiedli Robotniczych w Białymstoku ogłasza **przetarg** na sprzedaż budynków gospodarczych przeznaczonych do rozbiórki, położonych w Białymstoku przy ulicach:

	cena wywoławcza
1. Pomorskiej nr 32	— 300 zł
2. Pomorskiej nr 28	— 50 zł
3. Pomorskiej nr 26	— 400 zł
4. Warmińskiej — na terenie budowy szkoły	— 100 zł
5. Grottgera nr 3 — budynek mieszkalny i gospodarczy	— 500 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 23 kwietnia 1965 roku o godz. 9-tej w biurze MDBOR, ul. Malmeda nr 8.

W przetargu mogą brać udział jednostki uspołecznione i osoby prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać **do dnia 22 kwietnia 1965 roku** w godzinach 7—15 w Biurze Działu Założeń i Dokumentacji Prawnej MDBOR przy ulicy Kilińskiego nr 14, pokój nr 12, a wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej wpłacić w godzinach 7—9 w dniu przetargu w kasie MDBOR przy ul. Malmeda nr 8, II piętro, pokój nr 6.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 623-1

Kolejowe Zakłady Konstrukcji Stalowych w Starosielcach proszą pracowników i rencistów PKP **o wybieranie deputatu węglowego.** Z uwagi na zapas węgla do dnia 31 maja 1965 roku można pobrać deputat opałowy za cały rok 1965.

Po tym terminie węgiel będzie wydawany tylko za II i III kwartał 1965 roku. k 622-0

---

2 ratowników z uprawnieniami zatrudni od 1 maja do 31 sierpnia 1965 roku Miejski Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku w Białymstoku, ul. Lenina 9, pokój 9.

Wynagrodzenie do uzgodnienia na miejscu. k 625-1

Każdą ilość murarzy i robotników niewykwalifikowanych oraz 8 betoniarzy, 4 zduństw i 2 zbrojarzy — przyjmie do pracy Zakład Budowlano-Remontowy PGR w Ełku, ul. Małeckich 14.

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie.

Zakwaterowanie zapewnione w hotelach robotniczych na placach budów. k 621-00

DOKĄD dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki — Państwowa Opera Objazdowa z Warszawy — „Straszny Dwór", godz. 19.

Kameralny — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Umarli milczą" — I seria, prod. NRD (od 16 lat), godz. 10.30, 13, 15.20, 17.45 i 20.15.

„Ton" — „Tajemnice Paryża", prod. franc. panor. (od lat 14), dod. — „Diabły", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Pechowiec na prerii", prod. USA (od lat 12), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

„TPP-R" — „Wiatr ucichł przed świtem", prod. jugosł. (od 12 lat), godz. 15.30, 17.45 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Rosemarie wśród milionerów" prod. NRF (od lat 18), godz. 17 i 20.

Kino MO — „W środku nocy", prod. USA (od lat 18), godz. 17 i 19.

DDK Nowe Miasto — „Zabawna buzia", prod. USA (od lat 16), godz. 19.

„Roma" Dojlidy — „Śmierć czyha na starcie", prod. ang. (od lat 16), godz. 18.

KLUBY

Klub „Siedmiu" — Wesołowskiego 1, Dom Prasy II p. czynny oprócz piątków w godz. 10—23, w soboty do 24.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch" czynny od godz. 10 do 22.

MUZEA

Muzeum Ratusz — czynne od godz. 11 do 17. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, historyczna. Galeria Malarstwa Polskiego.

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11—17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego".

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji pogotowia 22-22.

Pogotowie dziecięce czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie MO — tel. 07.

Straż Pożarna — tel. 08.

Apteka nr 7, ul. Wesołowskiego 2, tel. 42-13.

Apteka nr 63, ul. Mickiewicza 22, tel. 44-17.

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM I

7.30 Muzyka; 8.50 „Z mojej teczki"; 9.40 Dla przedszkoli; 10.30 „Rewia piosenek"; 11.00 „Chmury zawisły nad miastem" — fragm. pow. W. Amlińskiego; 11.20 Melodie rozrywkowe; 12.45 „Rolniczy kwadrans"; 13.30 „Kalejdoskop muzyczny"; 14.00 „Radio-problemy"; 15.10 Dla uczniów szkół średnich; 16.35 Program młodzieżowy; 17.40 „Ostatnia róża" — fragm. książki M. Warneńskiej; 18.05 Koncert dnia; 19.00 Radiowy kurs j. rosyjskiego; 19.30 „Studio M-2"; 20.35 „Siakuntala" — słuch.; 21.50 „Kwadrans walców"; 22.05 „Wieczorny koncert życzeń miłośników muzyki poważnej".

PROGRAM II

7.00 Koncert; 8.15 Radiowy kurs j. angielskiego; 9.05 Koncert dnia; 10.00 „Nad książkami Mikołaja Gogola"; 11.40 „Nowe zjednoczenie — nowe formy pracy" — rep.; 12.25 Koncert muzyki rozrywkowej; 13.25 Gra Zespół J. Milliana; 14.25 „Urząd a człowiek" — aud.; 15.30 Dla dzieci; 16.30 Z miast i wsi wojewódzkiwa; 16.40 „Sami o sobie" — aud. sł.-muz.; 17.02 Radio-reklama; 17.07 Aud. aktualna; 17.17 Muzyka; 19.30 „Kalejdoskop kulturalny"; 20.00 Z cyklu: „Portrety wielkich dyrygentów"; 21.50 „Radiowa Giełda Piosenki w SPAM-ie"; 22.25 „Ambicje i starty" — aud. studencka.

PROGRAM TELEWIZYJNY

16.55 Wiadomości dziennika; 17.00 „Przeprowadzka" — film dla dzieci („Opowieści znad rzeki"); 17.15 „Tradycja i dzień dzisiejszy" — dla młodych widzów; 17.40 „9 minut" — teleturniej; 18.10 „Duża przerwa" — progr. rozrywkowy dla młodzieży szkolnej; 18.30 „Chłopcy proszą do tańca" — film prod. CSRS; 19.00 „Bryza"; 19.30 Dziennik; 19.50 Dobranoc; 20.00 TV Kurier Warszawski; 20.15 „Statek odpływa o świcie" — film fab. prod. radz. (14 lat); 21.30 Finałowy mecz koszykówki męskiej o Puchar Europy Real (Madryt) — CSKA (Moskwa); około 22.30 Dziennik.

PR i TV zastrzegają sobie prawo zmian programu.

BZGraf. C-1

Śladem społecznych kontrolerów

„Razem" i „praktycznie" kosztem klienta

W październiku ubiegłego roku, Uchwałą Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych została powołana społeczna kontrola handlu, gastronomii i niektórych usług. Już w miesiąc później powstał w Białymstoku Wojewódzki Zespół do Spraw Kontroli Społecznej, w skład którego weszli przedstawiciele WKZZ NIK, Prokuratury, PIH, WKC wydziałów Prezydium WRN, ZSS „Społem", WZGS i zarządów okręgowych poszczególnych związków. Następnie zostały powołane powiatowe społeczne zespoły kontrolne. Ogółem w całym województwie powołano 354 kontrolerów społecznych wytypowanych przez rady zakładowe kilkudziesięciu zakładów pracy. Są to ludzie cieszący się dobrą opinią i zaufaniem w swych środowiskach. Warto dodać, że 31 proc. powołanych kontrolerów należy do partii a więc zdecydowaną większość stanowią bezpartyjni aktywiści społeczni.

Pół roku to niedługi okres działalności, tym bardziej gdy się uwzględni kilka tygodni organizacji i szkolenia kontrolerów. Niemniej, jak informuje przewodniczący Wojewódzkiego Zespołu, sekretarz WKZZ — tow. **W. Zdrowomysław**, minione miesiące wykazały słuszność powołania i pracy społecznej kontroli.

Otóż w ciągu ostatnich miesięcy skontrolowano **226 placówek handlowych, 12 gastronomicznych i 18 usługowych. Rezultatem tej kontroli było skierowanie 4 spraw na drogę karną, 3 do Kolegium Karno-Administracyjnego i zgłoszenie 21 wniosków o ukaranie służbowe Ponadto do dyrekcji zgłoszono 63 wnioski usprawniające, w tym 10 wniosków również do jednostek na szczeblu wojewódzkim.**

Co stwierdzono? A więc zakłócenia w zaopatrzeniu sklepów powstałe często z winy personelu, który nie składał w odpowiednim czasie zamówień oraz niedowagę licznych paczkowanych artykułów w granicach 3—80 gramów na jednym kilogramie w paczkowniach **PZGS w Suwałkach, WPHS w Suwałkach i Białymstoku.** W Suwałkach zakwestionowano 520 kilogramów ryżu, z powodu niedowagi 80 gramów na kilogramie. Ryż wycofano z obrotu towarowego i przepaczkowano.

Biorąc pod uwagę liczne skargi klientów, kontrolerzy społeczni zainteresowali się także naszym „chlebem powszednim". I oto **w 68 wypadkach stwierdzono niedowagę chleba, w 5-ciu zakwestionowano jego jakość, a w 12 sklepach częsty brak pieczywa.**

W toku swej kilkumiesięcznej pracy kontrolerzy społeczni odwiedzili również zakłady usługowe. Wizyty te okazały się potrzebne, bo na przykład: **zakład pralniczy PSS w Hajnówce naliczał klientom 25-procentowy dodatek za środki piorące. W ten sposób wygospodarował sobie 20 tysięcy złotych. Ponadto w zakładzie fryzjerskim „Praktyczna Pani" II kategorii tegoż PSS pobierano ceny przysługujące zakładowi I kategorii. Lub w Spółdzielni Inwalidów „Razem" w Łomży. Tu także pobierano wyższe ceny od obowiązujących. Na przykład za upranie swetra 13.50 zł zamiast 9.45 a za upranie kapy 27 zł zamiast 13,50 złotych.** Takie same karygodne fakty stwierdzono w spółdzielniach pracy **„Ełczanka" i „Suwalczanka".**

Wreszcie kontrolerzy społeczni odwiedzili prywatne warsztaty rzemieślnicze. Nie stwierdzono większych uchybień poza stosowaniem umownych cen za świadczone usługi.

Efekty działalności kontrolerów społecznych zostały wnikliwie omówione na odbytym w ubiegłym miesiącu posiedzeniu Wojewódzkiego Zespołu, w którym wzięli udział dyrektorzy skontrolowanych przedsiębiorstw. W czasie tego posiedzenia sformułowano wiele zasadniczych wniosków. I tak, zobowiązano dyrekcje ZSS i WZGS do polepszenia zaopatrzenia sklepów z uwzględnieniem okresu przedświątecznego. Zobowiązano też dyrektora WPHS i prezesa WZGS do zwiększenia kontroli w paczkowniach i wyciągania surowych wniosków w stosunku do pracowników zaniżających wagę artykułów paczkowanych. W tym wypadku niezbędną rzeczą jest też usprawnienie transportu z hurtowni do sklepów.

Gdy chodzi o usługi to Wojewódzki Zespół zobowiązał prezesów WZSP i WZGS oraz dyrektora ZO ZSS „Społem" do spowodowania wnikliwych kontroli w skompromitowanych kanciarstwem placówkach, jak też i w innych zakładach usługowych. Niezależnie od tej decyzji **Wojewódzki Zespół zgłosił wniosek przekazania „razem" i „praktycznie" zarobionych pieniędzy do wydziałów finansowych prezydiów powiatowych rad narodowych. I słusznie, bo są to pieniądze społeczeństwa.**

Tak więc na duże uznanie zasługuje działalność społecznych kontrolerów. Warto dodać, że klienci nie wnosili żadnych reklamacji z powodu przerw w sprzedaży wynikających z kontroli. Wręcz przeciwnie, odnosili się z całym zrozumieniem i życzliwością do kontrolujących.

A sprzedawcy? W zasadzie i sprzedawcy ułatwiali pracę kontrolerom. Tylko wizyty te nie podobały się personelowi sklepów **MHD i PSS w Łomży.** Może warto więc częściej tam zachodzić, tym bardziej że dużą pomoc kontrolerom wykazuje miejscowy Wydział Handlu Prezydium PRN.

Niestety, nie wszystkie wydziały handlu udzielają niezbędnej pomocy. Zarzuty dotyczą między innymi **Wydziału Handlu Prezydium MRN w Białymstoku, który o 2 tygodnie opóźnił kontrolę jakości pieczywa.** Rzecz oczywista, kontrolowani zawczasu się do niej przygotowali. Żeby znów mało dbać o jakość chleba. Przykład? Dlaczego z reguły w **„Delikatesach"** pieczywo jest czerstwe, niesmaczne, popękane?

Wojewódzki Zespół opracował plan kontrolny na najbliższe miesiące. Oczywiście, że nie zdradzimy tematów. Możemy jednak poinformować, że **wzmożona zostanie kontrola w dziedzinie jakości i pobieranych cen za usługi.**

Społeczna kontrola zajmuje się zaopatrzeniem handlu w artykuły spożywcze. Dobrze więc byłoby gdyby kontrolerzy społeczni zwrócili też uwagę na zaopatrzenie w sklepach przemysłowych i hurtowniach. O co chodzi? O to mianowicie, że **w naszych sklepach nie kupi się ładnego damskiego kostiumu, ładnych spodenek dla dziecka, ładnych pantofli.** Przemysł nie produkuje? Nieprawda! **Żeby ładnie się ubrać trzeba jechać do Warszawy, Łodzi a nawet do Olsztyna.** Tak samo jak po torbę, mimo że niemal na każdej prywatnej i uspołecznionej wystawie jest ich ogromna ilość. Nadających się do zakupów na rynku, ale nie na spacer.

Niewątpliwie w ostatnich latach nastąpiła wyraźna poprawa w pracy handlu i w usługach. A jednak jest jeszcze wiele mankamentów drażniących ludzi. Dlatego też z całym uznaniem odnosimy się do działalności społecznych kontrolerów, którzy przy naszej pomocy mogą przyczynić się do dalszego usprawnienia placówek zaspokajających nasze codzienne potrzeby.

R. KLIMASZEWSKI

Z życia partii

Zakład — szkoła

CHOCIAŻ Białostockie Zakłady Przemysłu Wełnianego im. Sierżana z tytułu szefostwa nad Technikum Włókienniczym utrzymują dość ścisłe kontakty ze wspomnianą szkołą, brak było dotychczas w wielu wypadkach skonkretyzowania tej współpracy.

Obecnie z inicjatywy KZ partii przy BZPW im. Sierżana przy współudziale Egzekutywy OOP szkoły włókienniczej został opracowany szczegółowy program współpracy zakładów z Technikum.

Zgodnie z założeniami tej współpracy Zakłady „Sierżana" pomogą szkole w przeprowadzaniu kapitalnych remontów maszyn i urządzeń, wzorownia zakładowa przeprowadzi z młodymi włókniarzami zajęcia praktyczne w zakresie wzornictwa przemysłowego i kolorystyki tkanin. Żeby szkoła nie miała kłopotu ze zbytem swoich wyrobów, zakłady pomogą jej, w oparciu o aktualne zapotrzebowanie rynku, ustawić profil produkcji.

Zakłady roztoczą większą niż dotychczas opiekę nad młodzieżą szkolną. Będzie ona brała udział w życiu przedsiębiorstwa, uczestnicząc w uroczystościach zakładowych oraz pracach samorządu robotniczego. Nawiązana zostanie również ścisła współpraca ZMS-owskiej młodzieży „Sierżana" z młodzieżową organizacją szkolną. NOT-owcy z Technikum wejdą w skład zakładowej organizacji technicznej przy BZPW.

Razem pracując, razem będą odpoczywać. Młodzież szkolna pomoże włókniarzom przy budowie ośrodka wczasowego w Augustowie. Kilka domków campingowych będzie oddanych do dyspozycji Technikum Włókienniczego.

Natomiast personel pedagogiczny z Technikum zadeklarował pomoc w prowadzeniu szkolenia partyjnego dla załogi Zakładów im Sierżana. (gen)

Kierowcy honorowymi krwiodawcami

Ostatnio 32 uczestników kursu organizowanego w Ośrodku Szkolenia Zawodowego Kierowców LOK wpisało się na czerwonokrzyską listę, oddając honorowo krew na potrzeby lecznictwa. (a)

Wiosna opóźnia swoje przybycie. Znów musieliśmy sięgnąć po zimową odzież.
Fot. Z. Z.

Śladem krytyki

W sprawie hałasu

W odpowiedzi na naszą notatkę pt. „Ratunku hałas", dotyczącą pracy szlifierni luster przy ul. Marchlewskiego 4, Państwowy Miejski Inspektor Sanitarny dla Miasta Białegostoku poinformował, iż w czasie kontroli zakładu stwierdzono zakłócanie spokoju mieszkańców bloku. W związku z tym wystosowano nakaz egzekucyjny polecający dyrekcji Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Usług Państwowego Przemysłu Terenowego w Białymstoku zastosowanie izolacji dźwiękoszczelnej pomieszczenia i maszyn.

W sprawie tej otrzymaliśmy jeszcze jeden list, ze Spółdzielni Pracy „Uniwersal". Otóż w budynku naprzeciw szlifierni luster jest zakład Spółdzielni „Uniwersal", świadczący podobne usługi. Nie jest więc konieczne, aby obok siebie istniały dwa takie punkty, tym bardziej, że jeden z nich utrudnia ludziom życie. (a)

Przebudowa ulicy Włókienniczej

Na ulicy Włókienniczej trwają prawdziwe wykopki. Brygady Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych przystąpiły do zapowiadanej przebudowy nawierzchni tej ulicy. Roboty potrwają kilka miesięcy. Ul. Włókiennicza zostanie poszerzona i otrzyma nową nawierzchnię oraz oświetlenie.

Chodniki częściowo przebudowano jeszcze jesienią ub. roku. Osiedle Marysi i Danusi otrzyma więc nareszcie przyzwoitą drogę dojazdową. Warto jednakże zatroszczyć się także o drogi wewnątrz osiedla, które nie są wciąż uporządkowane. (f)

Na świąteczny stół

W ostatnim przedświątecznym tygodniu wzmagają się zakupy w sklepach. Dlatego też wszyscy pracownicy sklepowi powinni zadbać o dobre zaopatrzenie w takie artykuły, jak proszki do pieczenia, drożdże, mąka, cukier, przetwory warzywnicze i owocowe oraz inne towary. Obecnie bowiem już odczuwa się brak takich drobiazgów jak proszek do pieczenia ciast.

Jak nas poinformowała Centrala Rybna, miasto będzie zaopatrzone w dostateczną ilość śledzi, konserw, marynat i ryb atlantyckich, takich jak dorada, plastuga, halibut i inne. W sprzedaży będą również ryby słodkowodne — a więc karp, szczupak, szczupaczek, lin. Ponadto będzie 13 ton dorsza, 10 ton filetów z karmazyna i duża ilość ryb wędzonych. (as)

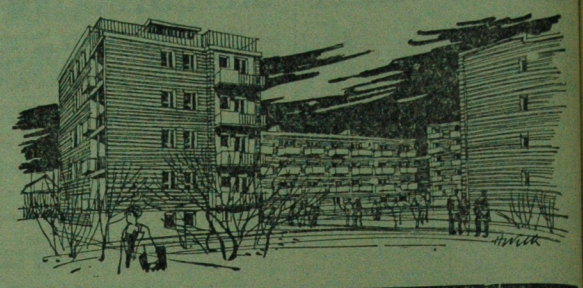

Nasze miasto — fragment osiedla mieszkaniowego BSM przy ulicy Zwierzynieckiej.
Rys. H. Wilk

Czytelnicy piszą

„Świerszcz" wychowankom Domu Dziecka

Wychowankowie Państwowego Domu Dziecka w Supraślu składają za pośrednictwem naszej redakcji serdeczne podziękowanie dyrekcji oraz zespołowi aktorów Teatru Lalek „Świerszcz" za zaproszenie w dniu 28-go marca br. na sztukę „Mały tygrys Pietrek". Obejrzenie tego uroczego przedstawienia dostarczyło 65 wychowankom obecnym na spektaklu wiele radosnych przeżyć. (do)

Będzie młodzieżowe miasteczko ruchu

W ub. tygodniu powołany został Społeczny Komitet Budowy w naszym mieście młodzieżowego miasteczka ruchu. Podobne miasteczka istnieją już w wielu miastach naszego kraju i mają na celu praktyczne zapoznanie dzieci i młodzieży z obowiązującymi przepisami ruchu drogowego. Część kosztów budowy młodzieżowego miasteczka ruchu w Białymstoku pokryje Oddział Wojewódzki Państwowego Zakładu Ubezpieczeń.

Przewodniczącym Społecznego Komitetu Budowy MMR został zastępca przewodniczącego Prezydium MRN — mgr inż. **Jerzy Popławski**, wiceprzewodniczącymi: **Czesław Karabowicz** z Wydziału Oświaty Prezydium MRN i **Mieczysław Milewski** — kierownik Wydziału Komunikacji Prezydium MRN, a sekretarzem — **Stanisław Skłodowski** z Zarządu Miejskiego ZMS.

Komitet zapozna się z dokumentacją i formami pracy młodzieżowych miasteczek ruchu w innych miastach. Pierwsze prace przy budowie mają być rozpoczęte w roku bieżącym. Większość z nich ma być wykonana w czynie społecznym przez młodzież szkolną, członków ZHP i ZMS oraz przy pomocy zakładów pracy, a szczególnie przedsiębiorstw komunikacyjnych i transportowych. (h)

Zobowiązania dla uczczenia wyborów i 1 Maja

Dla uczczenia wyborów do Sejmu i rad narodowych oraz święta 1 Maja i Dnia Budowlanych, **załoga BPBP** podejmuje zobowiązania. Pracownicy techniczni budowy Białystok III postanowili zaoszczędzić przy projektowaniu dokumentacji i przygotowywaniu placu budowy — 278 tys. zł. ZMS-owcy w czynie społecznym, obliczonym na wartość 18 tys. zł, ułożą przy Domu Dziecka w Supraślu płyty chodnikowe.

Czynem społecznym o wartości około 30 tys. zł przeprowadzone będą remonty hoteli robotniczych (m. in. hotelu w Fastach), uporządkowane zostaną place i drogi dojazdowe do nich. Pracownicy niektórych budów dadzą dodatkową produkcję o łącznej wartości 960 tys. zł. (ib)

*

Pracownicy **Miejskiego Handlu Detalicznego Artykułami Przemysłowymi** na naradzie podjęli zobowiązania dla uczczenia wyborów do Sejmu i rad narodowych oraz święta klasy robotniczej — 1 Maja. Co drugi pracownik w każdym zespole weźmie udział przez cztery godziny w czynie społecznym na rzecz środowiska. Przepracuje się w ten sposób 640 godzin. Wartość czynu wyniesie około 6.400 złotych.

Ponadto pracownicy MHD Art. Przem. zobowiązali się do udziału we współzawodnictwie międzyzakładowym i międzysklepowym oraz do wykonania planu obrotu rocznego na sześć dni przed terminem. (a)

Kilku Wierszach

Dziś o godz. 17.30 w sali Muzeum Ruchu Rewolucyjnego odbędzie się kolejne spotkanie z zakresu historii sztuki. Odczyt p. t. „Abstrakcja i surrealizm" wygłosi mgr Wiesława Wierzchowska z Centralnego Biura Wystw Artystycznych w Warszawie. (a)

*

Dziś, 13 bm. w czytelni klubu MPiK „Ruch" o godz. 18 odbędzie się występ Teatru Poezji „Rapsod" Sztukę Juliusza Słowackiego — „Mindowe", zobaczymy w wykonaniu Kariny Waśkiewicz. (b)

*

Jutro o godz. 18 w Międzyzakładowym Klubie Techniki i Racjonalizacji Budownictwa przy ul. Sienkiewicza 1 wygłoszony zostanie odczyt na temat nowoczesnych rozwiązań instalacji elektrycznych w budownictwie. (a)

„Junaki" przestaną straszyć

Wydział Komunikacji Prezydium WRN przypomina, że zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Komunikacji, z dniem 31 grudnia br. upływa termin wymiany starych tłumików w motocyklach marki „Junak". Po tym terminie przedłużenie rejestracji „Junaków" będzie uwarunkowane posiadaniem tłumika nowego typu (dyfuzorowego).

„Motorbyt" dysponuje odpowiednią ilością potrzebnych tłumików, tak że zaopatrzenie się w nie nie nie stoi na przeszkodzie. (a)

Jeszcze tak niedawno siedzieliśmy po czterech w małych ławkach, a były takie ławy, że gnieździliśmy się w dziewięciu. Dziś, w przestronnych, słonecznych klasach widzimy coraz to nowe ulepszenia. Przy trójkątnych kolorowych stolicznikach siedzi dwoje dzieci, a gdy zajdzie potrzeba z dwóch trójkątnych stoliczków robi się kwadratowy.

NA ZDJĘCIU: uczennice klasy I b ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Białymstoku.
Fot. J. Rybiński

Wiosenne porządki

Miejska Komenda Straży Pożarnych wspólnie z Komendą Miasta Milicji Obywatelskiej rozpoczyna od 15 kwietnia planową kontrolę wiosenną budynków mieszkalnych i gospodarczych w Białymstoku. Do kontroli tej właściciele i użytkownicy posesji winni odpowiednio przygotować się, przeprowadzić wiosenne porządki pod kątem ochrony przeciwpożarowej. Należy uporządkować wnętrza budynków gospodarczych, strychy, poddasza i piwnice usuwając z nich materiały łatwopalne. Niezbędnym jest przygotowanie pojemników na wysypywanie popiołu i żarzących się węgli oraz ustawienie ich w bezpiecznej odległości od budynków drewnianych. (a)

4 lata pracy Komisji Zdrowia MRN

PRACA tej komisji nie była łatwa. Sprawy lecznictwa, szczególnie otwartego, zatrudnienia, pomocy potrzebującym, są w naszym mieście trudne. Na brak pola do działalności Komisja Zdrowia, Zatrudnienia i Opieki Społecznej Miejskiej Rady Narodowej nie mogła narzekać w czasie 4-letniej kadencji.

Chociażby czystość i estetyka miasta. Każdej wiosny sprawa staje się od nową aktualną. Sezonowe porządki są warunkiem ładnego wyglądu miasta i zdrowia jej mieszkańców. Zagadnienie aktualne zresztą w każdej porze roku. Odpowiedni stan sanitarny musi być nie tylko na ulicy i podwórkach — także w przedsiębiorstwach handlowych, usługowych i żywienia zbiorowego, w zakładach pracy.

W jaki sposób zajmowano się tymi sprawami? Członkowie komisji przeprowadzali lustrację — skontrolowano np. pod względem sanitarnym 25 lokali gastronomicznych i handlowych, 29 posesji. Wnioski przekazano odpowiednim instytucjom. Ale rola komisji to nie tylko kontrola. Oczekiwano pracę tych, którzy na co dzień winni się takimi sprawami zajmować, a więc Państwowego Inspektora Sanitarnego, przy czym główną uwagę skupiano na zapobiegawczym nadzorze sanitarnym; także instruktorów higieny.

Duży wkład pracy włożyła komisja w powołanie aktywu sanitarnego przy komitetach blokowych. Zorganizowano 58 sekcji sanitarno-porządkowych, które spełniają ważną rolę w porządkowaniach dzielnic.

Na swój warsztat Komisja Zdrowia brała sprawy najbardziej aktualne. Członkowie komisji spotykali się z nimi na co dzień. Z prośbą o pomoc zwracały się też poszczególne placówki, tematy podsuwali wyborcy. Mieszkańcy miasta dużo pretensji mieli do dyscypliny pracowników placówek służby zdrowia, do obsady przychodni specjalistycznych i rejonowych. Zajmowano się więc tymi niełatwymi problemami wspólnie z wydziałami zdrowia podejmowano odpowiednie kroki. Możność uzyskania specjalizacji internistycznej wpłynęła na stabilizację lekarzy w przychodniach rejonowych. Dużo jednak jest jeszcze w tej dziedzinie do zrobienia i wnioski w tej sprawie komisja przekaże następnej komisji nowej rady.

Przed czterema laty wiele do życzenia pozostawiała organizacja lecznictwa szkolnego. Komisja wiele czasu poświęciła tej sprawie. Skontrolowano pracę lekarzy w 25 szkołach, przekazano wnioski. Dziś w tej dziedzinie wiele się poprawiło. Lecznictwo szkolne znajduje się na dobrym poziomie.

Bolączką Białegostoku są lokale placówek lecznictwa otwartego. Przychodnie zwracały się do komisji o pomoc, np. pracująca w strasznych warunkach Poradnia „D" przy ul. Modlińskiej. Otrzymała ona nowe pomieszczenie. Budynek po szkole nr 9 przy ul. Kijowskiej pozwolił na utworzenie tu pełnoprofilowej przychodni rejonowej. Poprawiły się warunki przychodni przy ul. Nowotki. Spółdzielczość (BSM i „Zachęta") buduje dla lecznictwa otwartego dwie nowe przychodnie.

Komisja zajmowała się działalnością Wydziału Zatrudnienia Prezydium MRN, bilansem siły roboczej, sprawą pracy dla kobiet i młodocianych. Kontrolowano wydawanie skierowań. Interesowano się podopiecznymi Referatu Opieki Społecznej, inwalidami, osobami pozostającymi czasowo bez pracy.

NIE SPOSÓB wymienić wszystkie zagadnienia poruszane w ciągu 4 lat przez Komisję Zdrowia Zatrudnienia i Opieki Społecznej MRN. Komisji zaliczonej do najlepiej pracujących. Skupiała ona 10 radnych i 2 aktywistów. Pracą komisji kierował dr **Jan Pogórski**, kierownik I obwodu. Komisja odbyła 50 posiedzeń w tym niektóre wspólnie z innymi komisjami. Przeprowadzono 123 kontrole. Wiele w tym czasie zmieniło się na lepsze i choć członkowie komisji bynajmniej nie uważają tego za swoją zasługę, wielu jednak zawdzięczamy władzom ich społecznej, bezinteresownej pracy. (a)